DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 205. Czwartek, 7 (19) Wrzesnia. 1867 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących: po Świętach uroczystych i Niedzielach.—Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach.—Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczenia w Dzienniku nie zwracają się.—We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 4.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2. —Miesięcznie kop. 67.— Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu, opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach pocztowych w Królestwie i Cesarstwie Rocznie rsr. 9 kop. 20.—Półrocznie rsr. 4 kop. 60. — Kwartalnie rsr. 2 kop. 30. Miesięcznie kop. 80.

DZIENNIK WARSZAWSKI w IV-ym kwartale zaczynającym się od d. 19 Września (1 Października) będzie wychodził według tegoż samego jak dotąd programu, w tymże formacie i po tejże samej cenie, a mianowicie:

W Warszawie, z roznoszeniem: rocznie rs. 8 kop. 60; — półrocznie rs. 4 kop. 30; — kwartalnie rs. 2 kop. 15; — miesięcznie kop. 72.

Na wszystkich stacjach pocztowych w Królestwie a w Cesarstwie w pocztamtach petersburgskim i moskiewskim, oraz w urzędach pocztowych w Odessie, Wilnie i Grodnie z przesyłką: rocznie rs. 9 kop. 20;— półrocznie rs. 4 kop. 60; — kwartalnie rs. 2 kop. 30; — miesięcznie kop. 80.

Pragnący odbierać DZIENNIK pocztą w kopertach, dopłacają oprócz tego w królestwie: rocznie rsr. 4, półrocznie rs. 2, kwartalnie rsr. 1, zaś w cesarstwie: rocznie kop. 80, półrocznie kop. 40, kwartalnie kop. 20, miesięcznie kop. 7.

Prenumerata w Warszawie przyjmuje się w głównym kantorze Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich, przy ulicy Miodowej Nro 487, również jak i w innych upoważnionych do tego miejscach.

Pragnący prenumerować w cesarstwie, mogą nadsyłać pieniądze wprost do Dyrekcji.

Z powodu ciągle zgłaszających się kandydatów, pragnących mieć sobie powierzone ułożenie skorowidza naszego dziennika, powtarzamy, iż każdy z współubiegających się obowiązany jest przedstawić, w kształcie próby, skorowidz *piętnastu* numerów dziennika, z początku któregokolwiekbądź roku wydawania *Dziennika Warszawskiego* lub *Powszechnego*. Za najdogodniejszy uznawalibyśmy potrójny skorowidz: 1) alfabetyczny imion własnych osób; 2) alfabetyczny imion własnych jeograficznych i 3) analityczny według przedmiotów. Skorowidz ten nie potrzebuje dotyczyć obwieszczeń. Zresztą, każdemu z konkurujących pozostawiamy do woli przyjęcie innej metody, na podstawie której ułożony skorowidz, dałby możność łatwego znalezienia w *Dzienniku* każdego ważniejszego przedmiotu. Czyje wypracowanie okaże się najlepszem, temu powierzone zostanie ułożenie skorowidza, jeżeli warunki konkurującego co do ceny, które należy dołączyć do wypracowania, okażą się przystępnemi.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Września.

Najwyższy ukaz z 20 lipca r. b. nadający Michałowi Sobolewowi, spadkobiercy jenerał-majora Sobolewa, a obecnemu posiadaczowi majoratu Poczesna w powiecie wieluńskim, w takież posiadanie, folwark Kuznicę w powiecie bendińskim, zamieszczony był w wczorajszym (193-im) numerze *Warsz. Dniew.*

* Wykaz szczegółowy tabel likwidacyjnych, ostatecznie zatwierdzonych przez komisję likwidacyjną królestwa polskiego, dla wszystkich w ogóle dóbr w królestwie znajdujących się, tudzież o ilości przyznanego i odesłanego przez tęż komisję wynagrodzenia likwidacyjnego od 1 (13) lipca do 1 (13) sierpnia 1867 r., dołącza się w osobnym do dzisiejszego N-ru Dziennika dodatku.

Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych.—W dniu naznaczonym dla rozpoczęcia w roku bieżącym poboru do wojska w tutejszych Gubernjach, to jest 2 (14) Października r. b. rozpoczynają się u żydów święta zwane kuczki (Sukoth). Celem usunięcia przeszkód w obchodzeniu przez żydów pomienionych świąt, JW. Jenerał-Feldmarszałek Namiestnik Królestwa, rozkazać raczył, aby losowanie spisowych żydów nie było nigdzie rozpoczęte wcześniej jak 4 (16) Października r. b. i aby tak w m. Warszawie jako i w Powiatach, gdzie się przeciągnie losowanie, żydzi nie byli powoływani do takowego losowania w dniu 7 (19) Października r. b. jako w szabas, tudzież w dniach 9 (21) i 10 (22) Października r. b. jako w ostatnie świąteczne dni kuczek.

Jenerał-Major orszaku Jego Cesarskiej Mości *Własow*, po powrocie z zagranicy z urlopu Najwyżej udzielonego, w dniu wczorajszym objął obowiązki Warszawskiego Ober-Policmajstra.

Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej. — Na mocy odezwy JW. Ober-Policmajstra m. Warszawy z d. 5 (17) Września r. b. Nr. 103,842, Komitet Warszawskiej Wystawy Rolniczej zawiadamia, że tak Komisarze przy drogach żelaznych jako i Rewizorowie rogatkowi Policji, otrzymali rozkaz nierobienia trudności w przepuszczaniu przez wszystkie rogatki do Warszawy inwentarzy żywych i wszelkich przedmiotów sprowadzanych na wystawę rolniczą.

Zarząd Drogi Zelaznej Warszawsko-Terespolskiej. Powołując się na ostatnie swe obwieszczenia co do zmiany biegu pociągów między Warszawą a Biełą z dniem 6 (18) b. m. nastąpić mającą, podaje do wiadomości że z dniem tym otwartym zostaje jednocześnie do użytku publicznego ostatni Oddział drogi Warszawsko-Terespolskiej od Stacji Bieła do Stacji Terespol. Pociąg zatem osobowy wyprawiany codziennie z Pragi o godzinie 10-ej rano dochodzić będzie do Terespola i przybędzie tam o godz. 4-ej minut 32 po południu. W odwrotnym kierunku pociąg osobowy wyprawianym zostanie codziennie z Terespola o godz. 11 minut 5 rano i przybywać będzie do Pragi o god. 5 m. 36 po południu. Wszelkie inne przepisy ekspedycji pakunków i towarów dotyczące w swej mocy utrzymane zostają. Taryfa opłat przewozowych jest do nabycia na wszystkich Stacjach po cenie kop. 15. — *Uwaga.* Gdy dla dogodności publicznej i handlujących ostatni Oddział drogi Warszawsko-Terespolskiej otwartym zostaje przed ukończeniem budynku pasażerskiego w Terespolu, ekspedycja przeto osób i pakunków na tej Stacji odbywać się będzie w urządzonem tymczasowo na ten cel zabudowaniu. Pasażerowie uprzedzeni zatem zostają, że przez pewien czas jeszcze nie będą mogli znaleść na Stacji Terespol wszystkiego co do zupełnej ich wygody potrzebnem być może.

Dyrekcja Dróg Zelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej. — Podaje do wiadomości, że z powodu przypadającego na św. Mateusz dorocznego w Łowiczu Jarmarku, wyprawiony będzie w przyszłą Niedzielę, to jest dnia 10 (22) b. m. ztąd do Łowicza oddzielny Ekstra-pociąg spacerowy za opłatą o połowę zniżoną, czyli z powrotem bezpłatnym. Pociąg ten złożony z Powozów klasy II i III-ej wyjdzie z Warszawy o godzinie 7 m. 30 zrana i stanie w Łowiczu około godziny 10 m. 30; z Łowicza zaś wyjdzie tegoż samego dnia o godzinie 5 m. 15 po południu, połączy się w Skierniewicach z pociągiem Ekstraspacerowym, zkąd wyszedłszy o godz. 6, stanie w Warszawie około godziny 8 m. 15 wieczorem. Z pośrednich Stacij pasażerowie zabierani nie będą. Dla uniknienia natłoku, bilety w Sobotę już od godziny 4-ej do 6-ej po południu, a nazajutrz od godziny 5 m. 30 zrana nabywane być mogą. Ostrzega się przytem, że bilety w tym tylko dniu i na ten jeden pociąg są ważne.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 6 (18) Września.

Zaprzeczenia ciągle są na porządku dziennym. Niedawno telegram podał nam wiadomość, że hrabia Goltz udał się do Biarritz dla doręczenia cesarzowi Napoleonowi zaproszenia od swego monarchy na przybycie do Berlina, kiedy zaraz dziennik paryzki *Etendard*, mający stosunki z rządem, zaprzeczył tej wieści, dodając, że zaproszenie do Berlina zrobione było dawno, jeszcze podczas pobytu króla pruskiego w Paryżu i tylko termin przybycia cesarza Napoleona do Berlina nie był naznaczony. Toż samo

potwierdza półurzędowy organ berliński, *Nordd. A. Z.*, wykazując zarazem bezzasadność opartych na tem mniemanem doręczeniu zaproszenia, pogłosek o zbliżeniu się pomiędzy Francją a Prusami. Organ p. Bismarcka oświadcza, że zbliżenie nie nastąpiło i nie mogło nastąpić dla tego, iż poprzednio nie było oziembienia. Nakoniec *N. Preus. Z.* stanowczo oświadcza, że o ile jej wiadomo, nie ma powodu do mniemania, aby podróż cesarza Napoleona do Berlina doszła do skutku. *Nordd. A. Z.* jednocześnie wykazuje błahość pogłosek, jakoby wskutku mniemanego zbliżenia, miała nastąpić zmiana w gabinecie francuzkim, a mianowicie jakoby miejsce p. de Moustier, w wydziale spraw zagranicznych, miał zająć p. de Lavalette, który w okólniku z września r. z. okazał się przychylnym rozwojowi Niemiec. Ponieważ p. de Moustier w ostatnim swym okólniku, powołał się na okólnik p. de Lavalette, zatem wspomniona zmiana, gdyby nawet nastąpiła, nie miałaby znaczenia zwrotu w systemie polityki.

Wiener Abendpost wprawdzie dość późno zaprzecza pogłosce, jakoby rząd austrjacki zamierzał sprzedać dobra kościelne dla zaspokojenia finansowych potrzeb kraju. Nie ulega wątpliwości, że na tak stanowczy krok nie zdecyduje się tak prędko rząd austrjacki, a przynajmniej przed ostatecznem rozdzieleniem ciężarów państwa pomiędzy dwie jego połowy. Tymczasem zaś musiał uspokoić stronnictwo klerykalne, i tak już silnie rozdrażnione z powodu zamierzonej rewizji konkordatu i liberalnych projektów do prawa wypracowanych przez wydziały wiedeńskiej rady państwa. Co do rozdziału ciężarów państwa pomiędzy dwie połowy monarchji, dzienniki wiedeńskie zapewniają, że projekt dwóch ministrów skarbu naznacza udział Węgier w wydatkach wspólnych na 54 miljony zł. reń. Poprzednio już dzienniki cislitawskie uznawały taki udział za niedostateczny. P. Beust tymczasem w mowie, jaką miał w przejeździe w Brünn, oświadczył, że pojednanie z Węgrami pomyślnie doprowadzone zostało do końca, a obok tego wynurzył nadzieję utrzymania pokoju, lecz słowa jego, nie zupełnie zgadzają się z położeniem Węgier, gdzie opozycja coraz bardziej występuje naprzód, a chociaż gabinet tamtejszy w tym roku przynajmniej ma zapewnioną większość w sejmie, to jednak wątpliwem jest czy ją potrafi utrzymać po nowych wyborach, które przypadają w roku przyszłym.

Telegram z Madrytu donosi, że ostatnie małe oddziały powstańców w Katalonji znikły i spokojność panuje wszędzie. Nie musi jednak spokojność ta być tak zapewnioną, skoro gubernator Madrytu, rozkazał wszystkim mieszkańcom złożyć wszelką broń, z zagrożeniem, iż kto ją zatrzyma, będzie uważany za buntownika.

Według ostatnich wiadomości z Nowego-Jorku, fenieni znów występują na scenę; jak słychać, gotują nową wyprawę na Kanadę.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje z Zürichu i Paryża.

Telegramy
Dziennika Warszawskiego.

Paryż, *17 września.* Na onegdajszym bankiecie w Nantes, p. Rouher powiedział: Wszystkie usiłowania rządu, cała polityka cesarza ma na celu, utrzymanie na długo pokoju.

Florencja, *17 września.* Dzisiejsza *Opinione* zapewnia, że granice rzymskie najściślej są strzeżone przez wojska włoskie; dotąd nie ma ani śladu oddziałów ochotników.

(*Correspondenz Bürean.*)

Wiadomości telegraficzne.

* *Madryt, 14 września.* Ostatnie małe bandy w Katalonji znikły. Wszędzie panuje spokojność. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Konstantynopol, 14 września.* Telegram z Teheranu z 10-go b. m. donosi, że cholera znacznie się tam zmniejszyła. Zachorowywa na tę epidemję najwyżej po 10 osób dziennie. (*Tamże.*)

* *Wiedeń, 15 września. Die Presse* donosi, że rząd francuzki wystósował 10-go b. m. do swego reprezentanta w Kopenhadze depeszę, w której zaleca energicznie Danji postawę pojednawczą względem Prus w kwestji Szlezwigu północnego. — Austrja oświadczyła Danji, że kwestja Szlezwigu nie dotyczy jej interesów. (*Tamże.*)

* *Peszt, 16 września.* Ministerstwo sprawiedliwości przysposabia projekt do prawa o małżeństwie cywilnem, nowe prawo prasowe i nowe prawo o stowarzyszeniach. Prawa te mają być przedłożone sejmowi jeszcze na tegorocznej sesji. (*Die Presse.*)

* *Paryż, 15 września. Etendard* zaprzecza wiadomości, jakoby hr. Goltz udał się do Biarritz dla zaproszenia cesarza Napoleona do Berlina; zaproszenie podobne miało już dawniej miejsce, lecz prawdopodobny termin wizyty nie został jeszcze oznaczony. (*Wolffs T. B.*)

* *Londyn, 16 września.* Kongres fenjenów w Cleveland postanowił, jak donosi *New-York Herald*, uorganizować nową wyprawę do Kanady. — Podług wiadomości z Haiti, kilka miast tamecznych zaproponowało Cabral'owi prezydenturę; powiadają, że Salnave ratował się ucieczką. Wzmaga się agitacja na korzyść połączenia rzeczypospolitych Haiti i San-Domingo. (*Tamże.*)

* *Kopenhaga, 16 września.* Eskadra północno-amerykańska, dowodzona przez admirała Farraguta, przybyła tu w sobotę. (*Tamże.*)

* *Berlin, 16 września.* Król wyjedzie jutro, o godzinie 11-ej wieczorem, pociągiem nadzwyczajnym, do Frankfurtu nad Menem; jego królewska mość przybędzie tam we środę, o godzinie 11½ przed południem. Dnia 20 go b. m. odbędzie się w Rasztadzie przegląd wojsk. (*Tamże.*)

* *Berlin, 16 września.* Z powodu pogłoski o przyszłej wizycie cesarza Napoleona w Berlinie, *N. Preus. Z.* powiada: O ile nam wiadomo, ani poprzednie przyrzeczenia w Paryżu, ani nowe kroki nie upoważniają do przekonania, ażeby ta wizyta miała wkrótce nastąpić. Sądzimy, że powinniśmy podnieść tę okoliczność, ażeby zapobiedz zawczasu wątpliwościom, jakie mogłyby wyniknąć z niepotwierdzenia się tej pogłoski. (*Tamże.*)

* *Monachjum, 15 września.* Mówią napewne, że szef gabinetu Lutz, ma być mianowany ministrem sprawiedliwości. Dyrektor policji Lipowski ma otrzymać posadę szefa gabinetu i sekretarza królewskiego. (*Cor. Bür.*)

* *Nowy Jork, 6 września. New-York-Tribune* donosi, że nieporozumienie pomiędzy Johnsonem i Grantem przybrało groźny charakter. Dług państwa wynosi 2,653 miljony; zmniejszył on się w tym roku o 55 miljonów. (*Tamże.*)

---

*(Pobyt Najjaśniejszej Rodziny Cesarskiej w Krymie). *Odes. Wiestn.* podaje następujące szczegóły o przedstawieniu Najjaśniejszemu Cesarzowi tych amerykan, którzy przybyli do Jałty na parostatku *Quaker City*: „Dnia 14-go sierpnia z rana, szereg powozów dworskich, przysłanych z Liwadji, oczekiwał koło przystani na gości amerykańskich. Około godziny 10-ej, wszyscy oni, t. j. damy i mężczyzni, udali się do czarującej rezydencji letniej Rodziny Cesarskiej, gdzie doznali od Ich Cesarskich Mości bardzo łaskawego przyjęcia. W sali audjencjonalnej, Najjaśniejszy Cesarz raczył wysłuchać przedewszystkiem adresu ułożonego w imieniu wszystkich przedstawiających się amerykan i odczytanego przez konsula Smitha, i odpowiedział zaraz na takowy łaskawemi wyrazami: „Dziękuję wam wszystkim za wynurzenie dobrych życzeń. Mam nadzieję, że przyjaźń pomiędzy dwoma naszemi krajami trwać będzie nazawsze". Następnie Jego Cesarska Mość przedstawił gości Najjaśniejszej Cesarzowej i obecnej w Liwadji Najdostojniejszej Rodzinie. Po ukończeniu przedstawienia, Najjaśniejszy Cesarz raczył pokazywać amerykanom liwadyjską cerkiew dworską, będącą, w całem znaczeniu tego wyrazu, utworem artystycznym; raczył sam oprowadzać gości po apartamentach pałacu i pokazywał im w gabinecie portrety nieobecnych członków Domu Cesarskiego, oraz spoczywających w Bogu Najjaśniejszego Cesarza Mikołaja Pawłowicza i Cesarzewicza Następcy tronu Mikołaja Aleksandrowicza, a podczas spaceru w ogrodzie i w parku, wymieniał sam po nazwisku godniejsze uwagi rośliny. Przy przedstawianiu, Najjaśniejsza Cesarzowa i Najdostojniejsze Jej Dzieci, Wielcy Książęta i Wielka Księżniczka, zaszczycili wielu amerykan łaskawą rozmową. Rozrzewnieni do głębi serca takiemi względami Wielkiego Monarchy i Rodziny Cesarskiej — obywatele kraju wolnego nie znali granic w wyrażaniu swojej wdzięczności. Pod silnem wrażeniem przyjęcia, przybyli oni i do Oriandy, dla przedstawienia się Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiemu Księciu Michałowi Mikołajewiczowi i Najdostojniejszej Jego Rodzinie. Jego Cesarska Wysokość przyjął ich w Oriandzie bardzo serdecznie, i po pokazaniu rozkładu pałacu i parku, raczył częstować ich herbatą i przekąską, w jednej z obszernych sal pałacu i na tarasie obróconym do morza. Podczas rozmowy Wielkiego Księcia, Jego Małżonki i Dzieci z gośćmi, raczył przybyć do Najdostojniejszego Swego Brata, Najjaśniejszy Cesarz wraz z Wielką Księżniczką Marją Aleksandrówną; i tu także Jego Cesarska Mość rozmawiał łaskawie z wielu amerykanami".

* (Odwiedzenie Sewastopola przez J. C. W. W. Ks. Włodzimierza Aleksandrowicza.—Oczekiwanie w tem mieście Najjaśniejszego Pana.) Korespondent *Kronszt. Wiest.* pisze z Sewastopola: „Dzień 13-y sierpnia, był dniem świątecznym dla sewastopolców. Po mszy lud zaczął się gromadzić w przystani Grafskiej, oczekując przybycia Wysokiego gościa. Oczekiwano z północnej strony Jego Cesarską Wysokość Wielkiego Księcia Włodzimierza Aleksandrowicza, po raz pierwszy zwiedzającego Sewastopol. Z Bakczyseraju, Jego Cesarska Wysokość raczył wprost przyjechać na stronę północną i zatrzymał się przy piramidalnej cerkwi, gdzie przyjmowały go władze miejskie i jenerał-adjutant Todtleben. Obejrzawszy cerkiew i główny cmentarz, gdzie znajdują się braterskie mogiły i pomniki, Wielki Książe spuścił się do Kurnej Bałki, gdzie oczekiwały na niego admiralskie łodzie. Z Grafskiej przystani, Najdostojniejszy gość, któremu towarzyszył ogromny tłum ludu, pojechał na mogiłę admirałów, gdzie konstruktor cerkwi, pułkownik Czystjakow, przedstawił Jego Cesarskiej Wysokości album rysunków wszystkich szczegółów budującej się świątyni św. Włodzimierza i objaśnił bieg robót obecnych. Spacer po linji obronnej, pod kierunkiem znakomitego jej twórcy, trwał dosyć długo i skończył się na kurhanie Małachowa, gdzie koło wieży przygotowane było śniadanie dla Jego Cesarskiej Wysokości. Było około godziny piątej po południu, kiedy zobaczyliśmy orszak spuszczający się z kurhanu Małachowa, skąd Wielki Książe pojechał do klasztoru chersoneskiego, gdzie zamierzał zjeść obiad i odbyć nocleg, potem na drugi dzień powrócił do Liwadji.—W tych dniach zaczęto mówić o odwiedzeniu miasta przez Najjaśniejszego Pana, w celu odsłonięcia pomnika admirała Łazarewa, który oddawna starannie jest zasłonięty płótnem żaglowem, przed oczyma ciekawych widzów."

* (Odwiedzenie Kronsztadu przez J. C. W. jenerał-admirała i obejrzenie zakładu pp. Carra i Macfersona w St. Petersburgu). W *Kronszt. Wiest.* piszą: „Dnia 31-go sierpnia, Jego Cesarska Wysokość Wielki Książę Konstanty Mikołajewicz, odwiedził Kronsztad. Wielki Książę, przybywszy z Petersburga na parostatku *Strielna*, w towarzystwie zarządzającego ministerstwem morskiem i pełniącego obowiązki głównego komendanta, przeprawił się na łodziach na fregatę *Jenerał-Admirał*. O godzinie 3½, Jego Cesarska Wysokość, podziękowawszy oficerom i osadzie za gorliwą służbę, powrócił na parostatek *Strielna*, lecz wprzód objechał go naokoło na łodzi. O godzinie 3¾, po wywieszeniu flagi Jego Cesarskiej Wysokości jenerał-admirała, parostatek *Strielna*, w towarzystwie parostatku *Newa*, podniósł kotwicę i wyruszył do St. Petersburga. — Dnia 28-go sierpnia, Jego Cesarska Wysokość zaszczyciwszy odwiedzinami baltycki zakład lejniczy, mechaniczny i budowniczy pp. Carra i Macfersona, raczył bardzo szczegółowo oglądać przygotowaną do spuszczenia, zbudowaną w warsztatach zakładu, pancerną z 3-ma wieżami fregatę *Admirał Łazarew*, i budującą się drugą część żelaznego pływającego doku. W zbiorowym oddziale zakładu, Jego Cesarska Wysokość oglądał dwa mechanizmy parowe, o sile 300 koni każdy, dla fregat *Admirał Łazarew* i *Admirał Greig*, i różne inne dla

nich przygotowywane przedmioty, również jak i liczne budujące się w zakładzie warsztaty i przyrządy do kolei żelaznej moskiewsko-kurskiej. Z obejrzenia tych ostatnich Wielki Książę był zupełnie zadowolnionym i wynurzył swe zadowolnienie, oświadczywszy, iż nakonec zaczęto wyrabiać podobne mechaniczne warsztaty i w Rosji.

* Wczoraj, 5 (17) września o godz. 8-ej rano JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik wraz z licznem gronem dygnitarzy wojskowych i cywilnych, raczył udać się na drogę warszawsko-terespolską dla otwarcia ostatniego oddziału tejże drogi z Białej do Terespola. Już to po raz trzeci JW. Hrabia Namiestnik raczy zaszczycać obecnością swoją radosne uroczystości, jakie miały miejsce na drodze, która powstała i wykonaną została pod wysoką jego opieką.

Pociąg inauguracyjny, poprzedzony lokomotywą „Frydrych Rembert", przebiegł stacje Miłosna, Mińsk, Mrozy, Kotuń, Siedlce i zatrzymał się w Łukowie, gdzie miał miejsce śniadaniowy posiłek. Następnie po krótkim wypoczynku na stacji Biała, gdzie JW. Jenerał-Feldmarszałek raczył udać się do miasta, pociąg o god. 2 przybył do Terespola. Tam JW. Hrabia Namiestnik przyjmowany był przez grono nadobnych dam z okolicy na spotkanie jego przybyłych, z których jedna, ozdobą kółka tego będąca, ofiarowała Mu prześliczne kwiaty. Poczem zająwszy miejsce w przygotowanym powozie w gronie przybyłych z Nim dygnitarzy, JW. Hrabia Namiestnik raczył udać się do Brześcia Litewskiego dla zwiedzenia fortecy.

Za powrotem z tej wycieczki, nastąpił obiadowy posiłek na stacji w Terespolu. Pod koniec uczty, JW. Jenerał - Feldmarszałek, Namiestnik Hrabia Berg, wzniósł toast za zdrowie Najjaśniejszego Pana. Wyrażał on ważność tej kolei żelaznej i w gorących wyrazach wynurzył wdzięczność, jaką winien ten kraj Jego Cesarskiej Mości za Najmiłościwsze zatwierdzenie projektów, ukończonej dziś kolei żelaznej. JW. Hrabia wyraził nadzieję, że ta droga żelazna będzie pierwszym krokiem do bezpośredniego, a tak pożądanego połączenia Warszawy z Moskwą.

Bankier Kronenberg, prezes dyrekcji tej kolei żelaznej i główny jej twórca, odpowiedział w następujących słowach:

„Szczęśliwy jestem, że imieniem towarzystwa drogi „terespolskiej ponowić mogę JW. Hrabiemu wynurzenie wdzięczności za wysoką opiekę jego, jaką płodne dla pomyślności krajowej przedsięwzięcie otoczyć raczył. Dzięki JW. Hrabiemu, okolica, „w której wszystko dotąd w uśpieniu pozostawało, „zaczęła z chwilą otwarcia części tej drogi ożywiać „się i wzmagać w dobrobycie nieznanym jej dotąd. „Mieszkańcy tej okolicy, przypuszczeni do przyjęcia „udziału w wzmagającym się ruchu handlowym, rolniczym i przemysłowym, zachowają w wiekuistej pamięci imię JW. Hrabiego, tak ściśle z powstaniem „tej nowej drogi połączone. Głęboką przejęty wdzięcznością, ośmielam się imieniem mieszkańców tej części kraju i towarzystwa drogi terespolskiej, wznieść „toast na cześć JW. Namiestnika.

„Niech żyje JW. Hrabia Namiestnik!"

Następnie spełnionemi zostały różne toasty, jak za pomyślność nowej drogi, za zdrowie wszystkich, którzy w wykonaniu jej przyjęli udział i wiele innych.

Po skończonej uczcie, podczas trwania której przygrywała wyborna orkiestra Lewandowskiego, JW. Hrabia Namiestnik wyruszywszy o godz. 5-ej z Terespola i zatrzymawszy się chwilę w Łukowie dla przyjęcia herbaty, a o godzinie 10½ raczył powrócić do Warszawy.

Tak w ciągu drogi tam jak i z powrotem, konsystujące w pobliżu stacji wojska i okoliczna ludność, z zapałem witały JW. Hrabiego Namiestnika.

Kończąc na tem pobieżne sprawozdanie świetnej uroczystości wczorajszej, czujemy się w obowiązku dodać, że droga terespolska, mająca 193 wiorst długości i licząca 11 stacij i 1 przystanek, nadaną została p. Leopoldowi Kronenbergowi Najwyższym Ukazem z dnia 9 (21) października 1864 r. Podług warunków umowy nadawczej, droga oddaną być miała do użytku publicznego, po upływie lat pięciu, to jest na jesień 1869 r. Droga ta dziś już całkowicie znajduje się w eksploatacji, zatem o dwa lata przeszło wcześniej jak było zamierzonem. Jest to wyjątkowy fakt w historji budowy dróg żelaznych, nie mały przynoszący zaszczyt wszystkim, którzy w budowie drogi tej udział wzięli i w tak trudnych warunkach szczęśliwie doprowadzili ją do końca.

Dziś już kilka godzin tylko oddziela nas od Bugu, tego naturalnego kanału południowo-zachodnich gubernij. W bliskiej bardzo przyszłości połączeni będziemy i z Brześciem (roboty od Terespola do Brześcia już rozpoczęto), a tym sposobem przez Muchawiec, Warszawa bezpośrednio skomunikowaną zostanie z przemysłową okolicą Pińska, zkąd produkta surowe, łatwiej niż obecnie czerpać będzie mogła, znajdując jednocześnie coraz większy na swe wyroby odbyt.

Bezwątpienia, że i dalsze przedłużenie drogi terespolskiej z czasem nastąpić musi, a tak droga ta stanie się kiedyś jedną z najważniejszych arterij komunikacyjnych, nie tylko dla wewnętrznego, ale nawet i zagranicznego handlu.

* (Zabawa z loterją fantową). W sobotę, 9 (21) września, odbędzie się w ogrodzie saskim zabawa z loterją fantową, iluminacją i fejerwerkami, na korzyść ubogich zostających pod opieką ruskiego towarzystwa dobroczynności. Główne wygrane stanowią: 1) pięć biletów drugiej wewnętrznej 5% pożyczki, wartości 500 rsr.; 2) dwa bilety tejże pożyczki, wartości 200 rsr.; 3) trzy wygrane po jednym bilecie tejże pożyczki, wartości 100 rsr. każdy. Oprócz tego wiele złotych i srebrnych przedmiotów, jak również dywanów, stołowych, ściennych i kieszonkowych zegarków, materij na suknie, płótna i mnóstwa cennych przedmiotów. Początek loterji o godzinie 1-ej z południa. Za bilet wejścia do ogrodu płaci się 20 kop. sr. Bilet ten przy wejściu nie odbiera się, a tylko obrywa mu się róg i daje on prawo na otrzymanie jednego biletu na loterję, wprost z koła, *bezpłatnie*. Cena biletu na loterję 20 kop.

* (Ruskie zakłady naukowe w Warszawie). *Warsz. Dniew.* pisze: „Wubiegłym roku szkolnym ruskie zakłady naukowe w Warszawie były: 1) jedno męzkie siedmioklasowe gimnazjum; 2) jedno żeńskie sześcioklasowe gimnazjum; i 3) trzy szkoły elementarne. W ubiegłym roku szkolnym w ruskich zakładach naukowych, uczyło się 666 osób obojga płci (¹).

W tej liczbie uczniów	470
„ uczenic	196
z nich w męzkiem gimnazjum	340
w żeńskiem „	131
w szkołach elementarnych	195
w tej liczbie w szkole elementarnej żeńskiej	65

Według wyznań, cyfra ta rozpadała się w następujący sposób:

Wyznania prawosławnego	528
„ greko unickiego	2
„ katolickiego	84
„ ewangielickiego i reformowanego	31
„ starozakonnego	21

Według *stanów*, cyfra uczących się rozpadała się w następujący sposób:

Dzieci szlachty i urzędników	387
„ duchownych	25
„ kupców	16
„ mieszczan, czasowo obowiązanych	44
„ niższych stopni	173
„ gminy starozakonnej	21

Liczba uczących się w ruskich zakładach w roku ubiegłym *prawie się podwoiła*, jeżeli przyjąć za miarę 376 osób uczących się w 1-ym roku szkolnym, ponieważ ubiegły jest 2 im w życiu ruskich zakładów naukowych. Jakakolwiek bądź byłaby przyczyna tak znacznej liczby uczących się i jakiekolwiek bądź objaśnienia, staralibyśmy się dać temu zjawisku — jest to faktem, i faktem pocieszającym. Z ogólnej sumy uczących się, zwraca na siebie uwagę ogólna cyfra uczniów gimnazjum i szkół elementarnych wynosząca 470, kiedy wszystkiego uczy się tylko 196 dzieci płci żeńskiej."

* (Z Płocka) pod dniem 3 (15) września r. b. piszą nam: Ciche, spokojne i marzące śród usypiającej zieloności ogrodów i przechadzek nasze miasto, w ostatnich dniach raptownie, jakby laską czarodziejską naraz zbudzone i powołane do rzeczywistego życia zostało. We środę, jako w dzień imienin Najjaśniejszego Monarchy i Następcy Tronu, miasto zajaśniało wieczorem rzęsistą iluminacją, a podwoje salonów naczelnika gubernji barona Wrangel i dostojnej jego małżonki otworzyły się na przyjęcie zaproszonych gości, tak wojskowych jako i cywilnych, podejmowanych jak zwykle z nieporównaną uprzejmością i gościnnością. Wzniesiony przez gospodarza toast za długie lata panującego Monarchy i Jego Następcy, przy odgłosie obecnych, oraz muzyki wojskowej, wymownie świadczył, jak głębokiemi uczuciami ożywione było zebrane towarzystwo. Następnie w piątek, t. j. 1 (13) b. m. i r. w tylko co otworzonym klubie, po raz pierwszy miał miejsce bal. Nie obszerny, lecz nader gustownie urządzony lokal klubu zaledwo mógł pomieścić uczestników. Trzydzieści dwie par stanęło do kontradansa; rzeźkie polki, walce i ochocze mazury przeciągnęły się aż do 6-ej godziny rano, a każdy obok miłych wspomnień wieczoru, uniósł z sobą jeszcze przekonanie, że od tak dawna pożądane i oczekiwane dzieło pojednania na gruncie towarzyskim, jest i będzie najkrótszą drogą do zlania się w losach przyszłości. Ciepłe serce nie usuwa tegości charakteru, ale go uzacnia; temi drogami idą przeobrażenia historji i stają się faktem, który nam tylko zimną datę zapisuje..... Płock widocznie się ulepsza pod kierunkiem chętnej administracji miejscowej. Skwer w rynku kanonicznym już się zieleni. Naprzeciw klubu aż do okopów zamierzają urządzić aleje spacerowe. Trotuary wkrótce pono mają być wyłożone flizami albo smołowcem, co się okaże praktyczniejszem i tańszem. Oświecenie naftalinowe od kilku miesięcy jest już w użyciu. Gmach teatralny doprowadzony do możliwego porządku i wydzierżawiony od 15 października p. Ratajewiczowi, dyrektorowi trupy prowincjonalnej, ale obok widocznego postępu, jest i cofanie się... Kurjerki do Kutna z braku jak mówią pasażerów, przestały wychodzić z Płocka; — nie były to wprawdzie kurjerki, ale proste pocztowe niewygodne bryczki bez pokrycia i resorów— ale i tego wielka szkoda. Zdaje się nam, że łatwoby zapobiedz podobnej niedogodności, gdyby władza pocztowa na tym sześciomilowym szosowym trakcie, uczyniła niezależnym kursowanie kurjerek od woli i widoków pp. ekspedytorów. *J......a.*

(¹) W 186⁵/₆ roku szkolnym wszystkich uczących się obojga płci było 376 — w tej liczbie płci męzkiej 248, płci żeńskiej 128.

* (Składy nafty). We wszystkich miastach zagranicznych składy nafty uważane są na równi ze składami prochu i zostają pod najściślejszym dozorem policji. Treścią przepisów wydanych w tej mierze we wszystkich krajach są dwa artykuły: 1) że składy nafty znajdować się mogą tylko po za miastem; i 2) że do żadnego, choćby najmniejszego z nich niewolno wchodzić ze światłem. Otóż u nas dzieje się zupełnie przeciwnie. Wszystkie składy są wewnątrz miasta, a w niektórych z nich, np. w Hotelu Europejskim pod wystawą sztuk pięknych, sprzedaż odbywa się wieczorem przy rzęsistem oświetleniu; inne znowu składy pomieszczone są w jednym domu z piekarnią, np. w domu obok pałacu p. Zawiszy przy ulicy Bielańskiej; nie ma co mówić, stanowi to śliczne sąsiedztwo, dla lokatorów takich domów. Przypadek jaki miał miejsce przed laty dwoma czy trzema przy ulicy Przechodniej i mnóstwo daleko okropniejszych za granicą, jak naprzykład niedawny w Bordeaux, powinny były zwrócić uwagę władzy i skłonić ją do wydania odpowiednich przepisów. Ciekawem jest czyby z równą obojętnością patrzono na sklep, w którymby wieczorem, przy świetle lamp, sprzedawano fejerwerki, a przecież nafta jest niebezpieczniejsza od prochu, bo jest lotną.

* (Cholera). Według wiadomości od warszawskiego komitetu cholerycznego, wczoraj, we wtorek, dnia 5 (17) września pozostawało chorych 301, zachorowało 17, wyzdrowiało 20, umarło 6, pozostaje 292; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 7,144, wyzdrowiało 4,702, umarło 2,150; w szpitalu ujazdowskim i wojskach pozostawało 27, zachorowało 1, wyzdrowiało 6, umarło 1, pozostaje 22; od d. 21 maja (2 czerwca) do dnia dzisiejszego zachorowało 365, wyzdrowiało 199, umarło 145.

* *Kursa monet zagranicznych w Warszawie.*

	wczoraj	*dziś*
Za talar	rsr. 1 kop. 9	rsr. 1 kop. 8½.
Za frank	„ — „ 29	„ — „ 29.
Za złoty reń.	„ — „ 59	„ — „ 59

NB. Wiadomość ta nie pochodzi z urzędowego źródła i może służyć tylko za wskazówkę.

* (Przybycie do Jałty parostatku Stanów Zjednoczonych *Quaker City*). Do *Nikołajewskiego Wiestnika* piszą z Jałty pod dniem 13-ym sierpnia: „Dnia 13-go b. m. z rana, do portu miasta Jałty przybył wielki parostatek kołowy pod flagą Stanów Zjednoczonych. Na krótki czas przedtem szerzyła się tu pogłoska o zamiarze znakomitego jenerała amerykańskiego Shermana, zwiedzenia naszego kraju. Jak skoro parostatek stanął na kotwicy, z jachtu Cesarskiego *Tigr* i z parostatku *Kazbek*, posłane zostały szalupy z oficerami, dla powinszowania drogim gościom ich przyjazdu. Shermana nie było, lecz natomiast parostatek przywiózł około 60 pasażerów obojej płci, obywateli wielkiej rzeczypospolitej, którzy przedsięwzięli przejażdżkę po oceanie i po morzach europejskich. Sewastopol objęty był także programem podróży, i amerykanie, dowiedziawszy się w tym porcie o pobycie Ich Cesarskich Mości na południowym brzegu Krymu, postanowili udać się do Jałty i złożyć u stóp Jego Cesarskiej Mości wynurzenia o swem jak naj-

głębszem dla Niego poszanowaniu i o uczuciach przyjacielskich dla narodu ruskiego. Tegoż dnia, deputacja z adresem udała się do Liwadji, 14-go zaś prawie wszyscy podróżni dostąpili zaszczytu być przedstawionymi w Liwadji Ich Cesarskim Mościom i Najdostojniejszej Rodzinie. Dziś, drodzy nasi goście przedsiębiorą podróż napowrót do swego kraju. Zrana odwiedzili oni wszyscy *Tigr*, i jak się zdaje, nie posiadali się z radości z powodu łaskawego przyjęcia, jakiego doznali w Liwadji; wszyscy oni bez wyjątku oświadczają się głośno ze swem spółczuciem dla narodu ruskiego i ich sprawy."

* (Zakaz). *St. Pet. Wied.* piszą, że naczelnik miasta Odessy, dostrzegłszy że w powierzonym mu obrębie zaczęli pojawiać się żydzi obojej płci z zachodnich gubernij, którzy wbrew istniejącym postanowieniom, pozwalają sobie ukazywać się na ulicach miasta, mężczyzni w odróżniającym się kostjumie: krymkach, kaftanach jedwabnych, czarnych pasach, pantoflach, z pejsami na głowie, a kobiety z golonemi głowami pokrytemi perukami,—polecił policji miejscowej, że jeżeli którykolwiek z żydów pozwoli sobie ukazywać się w takim odróżniającym ubiorze z pejsami, a kobiety z golonemi głowami przykrytemi perukami, pociągać ich do kary pieniężnej, podług prawa.

* (Szkoły żeńskie w Syberji). *Mosk. Wied.* donoszą z kraju zabałkajskiego, że w ostatnim czasie tam wiele zrobiono dla kształcenia płci żeńskiej. Szkoła żeńska w Kjachcie znacznie została ulepszoną, a liczba uczennic wynosi około 50; w Czita założono pensję żeńską, w której znajduje się 37 uczennic; w Nerczyńsku zakłada się szkoła żeńska na wzór czytyjskiej; nareszcie, w szkołach kozackich zwrócono uwagę aby w nich kształciły się także dziewczęta. Pocieszająca jest wiadomość, że w więzieniach urządzone zostały z ofiar prywatnych osobne lokale dla kobiet, a w nich oddziały dla dzietnych.

* (Wyrabianie bawełny). Dla wyrabiania z rośliny ascepias Syriaca bawełny krajowej na wzór amerykańskiej, oraz przędzy, knotów, pluszu i t. p. utworzyła się kompanja akcjonarjuszów, której ustawa w dniu 29 kwietnia r. b. najwyżej zatwierdzoną została. Obecnie gazeta *Wołyńska* donosi, że w powyższym celu kompanja zakupuje nasiona tej rośliny od ogrodnika uniwersytetu kijowskiego Gothuta, na mocy zawartej umowy, a dla urządzenia plantacji nabędzie albo zadzierżawi grunta w ilości najmniej piętnastu tysięcy morgów w gubernjach czernichowskiej i wołyńskiej, oraz urządzi potrzebne fabryki i zakłady do wyrabiania włókien i innych części rośliny. Dla rozszerzenia swych czynności, kompanja upoważniona jest zadzierżawiać i nabywać na własność grunta, lasy i urządzać rożne zakłady, potrzebne dla jej przedsiebierstwa. Kapitał zakładowy kompanji, wynoszący dwa miliony rubli, rozdzielonych pomiędzy założycieli i zawezwanych do tego przedsiewzięcia osób. Pieniądze za akcje wnoszą się od razu całkowicie.

* (Z Niższego-Nowogrodu). *Mosk. Wied.* pod d. 27 sierpnia donoszą: Dziś dany był w tutejszym gmachu jarmacznym przez kupców wielki obiad dla gubernatora Odyńcowa, podczas którego były mowy; między innemi pułkownik Bogdanowicz przemawiał na korzyść kolei żelaznej syberyjskiej; mowa jego przyjętą została nader przychylnie przez kupców i wszystkich obecnych.

* (Miary i wagi obwodu turkestańskiego). W artykule zamieszczonym w doniesieniach towarzystwa jeograficznego, między innemi czytamy: „Miary i wagi w Turkestanie dotąd jeszcze nie są ustanowione, jak i w pozostałej części Azji. Arszyn i sążeń nie są znane, a używana jest miara kary chański, równa 3-m arszynom czyli 2-m chańskim gaziom, i targowy kary—sążeń=2-m arszynom czyli dwom targowym gaziom. Tkaniny sprzedawane są na gazie, na kary, albo sztukami. Większa sztuka (trzymająca około 20 arszynów) nazywa się toka. Dwie sztuki, po 8 arszynów, potrzebne na suknią, zwane są dżura. Dla oznaczenia wagi używane są tak zwane kampi i galki. Zwykły podział wagi w handlu środkowej Azji jest następujący: Charwar = 5 batmanom (10 pud.), batman = 8 syrom (2 pud.), syr=2 czerekom (10 f.), czerek=2 nimczerekom (5 f.), nim-czerek=2 nimcza ($2 \frac{1}{2}$ f.), nimcza=2 nim-nimcza ($1 \frac{1}{4}$ f.), nim-nimcza = 5 miskalom ($\frac{5}{8}$ f.). (Miskal równa się $\frac{1}{2}$ naszego funta). Wszelako waga ta, używana w domowym handlu, w niektórych miejscowościach nie odpowiada normalnej; w jednem naprzykład mieście charwar równa się 11 pudom, a w innych batman waży daleko mniej jak zwykle. Kursująca tu dotąd moneta złota, zwana tilli, równa się 20 tengom srebrnym; tenga = 64 czochom miednym; czocha = naszej kopiejce asygnacyjnej. Kurs monet podwyższa się i zniża: w ostatnim czasie za tillę, płaco rs. 3 k. 80 do rs. 4, a za tangę dawano około 73 czochów. W handlu wymiennym z ludami koczującemi za jednostkę uważa się baran dwuletni, wartujący 1 tilli. (*Siew. Poczta*).

* (Wypadek na r. Wołdze). Gazeta *Guber. Kostrom.* donosi z Kineszmy co następuje: „Po ukończeniu jarmarku tutejszego, około sta osób płci obojej, w strojach kolorowych, wsiadło na łódź w celu przeprawienia się na drugi brzeg Wołgi, śpiewając; podniesiono żagiel, łódź odbiła od brzegu, zagrażając przy najmniejszej nierównowadze nabraniem wody, jednakże przebywała Wołgę i już blisko była brzegu; właściciel dla swoich widoków, chcąc ściągnąć zapłatę od pasażerów przed wysięciem ich na ląd, zażądał takowej w trakcie przybliżania się do brzegu, co wznieciło niejakie poruszenie między podochoconym ludem; łódź przewróciła się a krzyk rozpaczy rozległ się w powietrzu, poczem zamilkł na wieki; ocaliło się, jak słychać, nie wiele, a 63 osób obojej płci utonęło. Właściciel łodzi ocalał, ale żona jego zginęła. Zrządzeniem opatrzności ocalała 8-letnia dziewczynka, która, jak powiadają, błagała rodziców aby nie wsiadali do łodzi, przepowiadając, że utoną; ocalała także jedna dziewczyna, która opowiada, że tonący ledwie nie pociągneli ją za sobą w głębinę, tak, że pozostawiła w ich ręku swoje okrycie i śpiesznie wypłynęła na mieliznę; inna młoda kobieta ocaliła swe życie, chwyciwszy się pod łodzią ławki, na której siadają wioślarze; ciała wielu utonionych wypłynęły nazajutrz na wierzch wody, w tej liczbie brzemienne kobiety; przy nich znajdują się pieniądze; prąd wody uniósł ich daleko od miejsca wypadku; rybacy chwytają je i składają na brzegu. W jednym miejscu leży 12 ciał młodych kobiet, na twarzach ich odbijają się cierpienia konania.

Ameryka.

* (Wojna brazylijsko-paragwajska). Otrzymano w Lizbonie, 14-go b. m., wiadomości z Rio, dochodzące do 24-go sierpnia. Pod tą ostatnią datą, armja brazylijska, która odbywała w dalszym ciągu poruszenia koncentracyjne, znajdowała się o milę od twierdzy Hamaita, którą zamierzała oblegać przy pomocy eskadry od strony rzeki. Brazylijczycy odnieśli świetne zwycięztwo w Matogrosse i odebrali Corumbę. Wszystkie siły paragwajskie wpadły w ich ręce. Jenerał paragwajski poległ. Brazylijczycy zabrali w Corumba 8 dział, broń i zapasy żywności i wyswobodzili 500 jeńców wojennych. *(Corr. Hav. Bul.)*

* (Peru). Przy odejściu ostatniej poczty zachodnio-indyjskiej, kongres rzeczypospolitej Peru obradował jeszcze. Podług nowej konstytucji peruwiańskiej, żadnemu społeczeństwu religijnemu, z wyjątkiem katolików, nie dozwala się odprawiać publicznie nabożeństwa. Podatki mogą być pobierane tylko przez kongres. *(Nordd. A. Z.)*

Austrja.

* (Baron Beust). *Brünn, 16 września.* Kanclerz państwa baron Beust, w przejeździe do Reichenberga, doznał w banhofie tutejszym bardzo świetnego przyjęcia. Na powitanie ze strony władz i publiczności, odpowiedział on długą mową, w której nadmienił, że droga, na którą wszedł, jest tu i owdzie trudna i mozolna, i że w podobnych chwilach, zaufanie publiczne jest w dwójnasób cenną rękojmią powodzenia. Układy w przedmiocie pojednania z Węgrami uważa on jako doprowadzone do pożądanego i pomyślnego końca; ma on niezachwiane przekonanie, że Austrja pozbędzie się wkrótce tego, co wszystkich niepokoi, mianowicie niepewności powodzenia. Zresztą okoliczności są tego rodzaju, że nie wątpi on ze swej strony o utrzymaniu pokoju: dowodem tego jest zawiązanie na nowo stosunków handlowo-politycznych z Prusami. Mowa ta powitaną została z zapałem. (*Wolffs T. B.*)

* (Dług państwa). *Wiedeń, 14 września.* W przedmiocie propozycji rządu, które mają być przedłożone delegacjom obu połów monarchji, *Die Presse* donosi, że z ogólnego długu państwa potrącony zostanie kapitał odpowiadający 25-u miljonom procentów, i że suma ta ma być spłacana wyłącznie przez kraje cislitawskie, albowiem kapitał pomieniony użyty był w interesie specjalnym krajów nie węgierskich. Węgry wezmą udział w wysokości 30% w spłacie reszty procentów od długu państwa, które wynoszą około 125 miljonów rocznie. Udział Węgier w ciężarach ogólnych monarchji, wynosić będzie także 30 procent. Podług tego systemu, udział Węgier tak w spłacie procentów od długu państwa, jak i w ciężarach wspólnych, wyniesie od 52 do 54 miljonów zł. reń. Deficyt w budżecie monarchji wynosi podług jednej wersji 48 miljonów, a podług innej wersji, od 50 do 55 miljonów. *(Corr. Hav. Bul.)*

* (Zaprzeczenie). *Wiedeń, 14 września. Wiener Abp.* zaprzecza w sposób jak najbardziej stanowczy wiadomości, jakoby rząd austrjacki zamierzał sprzedać dobra kościelne dla zaradzenia wymaganiom finansowym państwa. *(Corr. Hav. Bul)*

* (Sejm węgierski i rada państwa.) *Wiedeń, 13 września.* Sejm węgierski ma zgromadzić się na nowo 28-go b. m., a zatem o kilka dni później niż rada państwa, w Peszcie bowiem chcą przekonać się poprzednio o tem, jakiego przyjęcia ze strony reprerentacji niemieckiej doznają uchwały delegacj. W każdym razie, tak z tej jak i z tamtej strony Litawy spodziewać się należy burzliwych sesij parlanentarnych. Komisje rady państwa zredagowały propozycje, oddane im do opracowania, w duchu tak liberalnym, że rząd nie będzie mógł przystać na nie—Po przyjęciu w Peszcie, z nadzwyczajnym zapałem mężów z emigracji, mianowicie Klapki, Perczela, Türra i innych, można będzie przekonać się za kilka dni, czy można tam jeszcze liczyć i na lojalne demonstracje. Dnia 22-go lub 23-go b. m. ma przybyć do Budy, na dłuższy pobyt, rodzina cesarsko-austrjacka; szczerym przeto stronnikom dynastji przedstawi się sposobność do dania dowodów ich lojalności. *(Nordd. A. Z.)*

* (Ułaskawienie). *N. Fr. Presse* donosi, że cztery osoby oskarżone w Pradze o wypuszczenie w obieg pamfletu podżegawczego w języku czekim pod tytułem: *Łzy korony czeskiej*, zostały przez cesarza ułaskawione i wypuszczone na wolność. *(La Fr.)*.

Azja.

* (Tajkun). Dziennik *Dagblad*, wychodzący w Hadze, podaje bardzo ciekawe szczegóły o widzeniu się tajkuna Stotsi-Baksi z posłami europejskimi, rezydującymi w Japonji. Wyrazy powiedziane przez tego monarchę, i bardziej jeszcze może rozkazy dane przez niego wszystkim urzędnikom w przedmiocie uregulowania charakteru i doniosłości ich stosunków z reprezentantami mocarstw europejskich, świadczą o mocnem z jego strony postanowieniu, utrzymania swego kraju na drodze postępu, na jaką wszedł. *(Nord.)*

Belgja.

* (Kongres katolicki). Piszą z Brukseli pod dniem 13 września: Kongres katolicki zakończył w dniu 7 b. m. swoje posiedzenia świetnym bankietem, przypominającym cokolwiek, jak to należy przyznać, uczty braterskie pierwszych chrześcian. Poważne zgromadzenie, strudzone rozprawami i ceremonjami, chciało, jak powiedział jeden z biesiadników, po nasyceniu rozumu, nasycić także ciało. Bankiet ten udał się w zupełności, dzięki zdolności jego organizatorów, a przedewszystkiem ogromnej liczby zebranych składek. Przy końcu bankietu zapał był nie do opisania; wydawano ciągle okrzyki na cześć Piusa IX, p. Dupanloup, p. Veuillot i zuawów papiezkich. Zrozumiano u nas, że kongresy są przedewszystkiem zgromadzeniami konsumentów, i dla tego je szanują i zbierają je o ile można, jak najczęściej. „Kongresy międzynarodowe zbierają się na pochulankę." Jest to jeden z ulubionych naszych aforyzmów. *(La Patr.)*

Francja.

* (P. Dano). *Paryż, 15 września. Monitor* wieczorny donosi, że p. Dano, były poseł francuzki w Meksyku, przybył 28-go sierpnia do Nowego-Jorku, w towarzystwie jego znajdowali się sprawujący interesa Belgji i Włoch, oraz 200 francuzów, którzy wracają z Meksyku do kraju rodzinnego. Konsulowie francuzcy w Vera-Cruz i Tampico odpłynęli wprost do Francji. (*Wolffs T. B.*)

Niemcy.

* (Adres izby badeńskiej). Piszą z Berlina do *Ajencji Havas*: Odpowiedź, jaką przygotowuje izba badeńska w projekcie adresu na mowę tronową, jest dostatecznym dowodem, że obecnie nie ma mowy o domaganiu się przystąpienia do związku północnego. Charakterystycznem jednak jest to, że adres wyraża niby swoje niezadowolnienie z przedłużenia traktatu związku celnego, nie dla tego, iżby traktat ten zagrażał monarchji wielkiego księcia, ale dla tego, że wspólność instytucji nie rozciąga się do prawodawstwa socjalnego i ekonomicznego. Potwierdza się zatem przewidywanie wyrażone przez p. Bismarcka na posiedzeniu parlamentu północnego z dnia 11 kwietnia, że jedność socjalna i ekonomiczna, byłaby bezpośrednim następstwem przywrócenia związku celnego. *(La Fr.)*.

* (Główny sztab armji badeńskiej). Piszą z Wiednia do *Prager Jour.*: Według pewnych wiadomości otrzymanych z Karlsruhe, wielki książę zażądał w Berlinie postawienia jednego oficera pruskiego na czele głównego sztabu armji badeńskiej, i w tym celu wyznaczony został major Leszczyński, dla przestrzegania interesów pruskich; oficer ten odkomenderowany został tymczasowo na ową posadę

z warunkiem wstąpienia napowrót do armji pruskiej. (*La Fr.*)

Prusy.

* (Sprostowanie.) *Nordd. A. Z.* oświadcza, na zasadzie komunikacji urzędowej, że osobą obraną niedawno z pieniędzy w jednej z restauracij tutejszych, przez graczy z profesji, był nie minister skarbu, lecz pewien młodszy szlachcic z prowincji. *Bresl. Z.*, podając powyższe sprostowanie, powiada: Niektóre gazety berlińskie doniosły, że p. v. d. Heydt dostał się w ręce graczy i przegrał przeszło 150 talarów w gotowiźnie i przeszło 8,000 talarów w wekslach; uważaliśmy tę wiadomość za nieprawdopodobną i z tego powodu nie komunikowaliśmy jej.

Turcja.

* (Mustafa-Fazyl-pasza). *Paryż, 16 września.* Książę Mustafa-Fazyl-pasza odjechał wczoraj przez Wiedeń do Konstantynopola. W obecnych okolicznościach, podróż brata wice-króla egipskiego do Konstantynopola, ma wielkie znaczenie. Wiadomo bowiem, że Mustafa-Fazyl-pasza ogłosił niedawno plan reform, których urzeczywistnienie postawiłoby Turcję w rzędzie państw, które najdalej postąpiły na drodze zasad konstytucyjnych. (*La Fr.*)

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Zurich, d. 14 wrzesnia 1867 r.

Jenerał Effendi.— Wysocki i Różycki.— Garibaldi.—Szpiegi.— Delegowanie Wysockiego do Węgier. — Udział naszych deputatów w kongresie pokojowym. — Wyjazd i pożegnanie Garibaldego, manewra wojenne, armatka ręczna Bosaka — Rozsiewanie pogłosek.—Pawłowski v. Kwinta.—Giller.—Dalsze wojownicze wybryki rządu wygnanej Polski. — Dwa kongresy.

Dnia 7 b. m. w sobotę, przyjechali do Zurichu: jenerał turecki (czystej rasy), kawaler orderów, Achmed-Effendi z Konstantynopola i dwaj polscy jenerał-uciekinierowie: Wysocki i Różycki (starszy apostoł sekty towjańczyków) z Paryża. Tegoż dnia przybył także Garibaldi na kongres pokojowy do Genewy, gdzie przyjmowany był z wielkim entuzjazmem przez walecznych radykałów genewskich i gminę socjalistów słowiańskich. Jenerał Effendi zaraz nazajutrz po swoim przyjeździe, odbył na Oślej górze długą sekretną konferencją z oberpolicmajstrem Langiewiczem, poczem miał sobie przez tegoż zaprezentowanych sześciu zdolniejszych uciekinierów (Gawełkiewicza, Ignacego Chylewskiego, Wiktora Jaworskiego v. Bellinę, brata Anioła, Apolla Domeradzkiego i Feliksa Czaplickiego), wybranych na szpiegów tureckich do Bulgarji i innych prowincij słowiańskich pod rządem tureckim zostających; onegdaj odwiedził w szpitalu Kozłowskiego, nad którym bardzo ubolewał i podziwiał jego rany, a wczoraj przed południem wyjechał wraz z renegatem Lenieckim do Anglji. Ten ostatni ma zabrać z Londynu i przetransportować do Turcji ogromną masę fałszywych asygnat. Langiewicz opuszcza także w bieżącym miesiącu Szwajcarję i wraca do Turcji. Wyprawił on dziś rano, wspólnie z Morozowiczem, ostatnią partją ochotników do Konstantynopola.

Wysocki przybył tu na wezwanie rządu narodowego wygnanej Polski i wyjeżdża ztąd w przyszłym tygodniu w bardzo ważnej rewolucyjnej misji od tegoż rządu do Węgier. Różycki zaś przyjechał celem znajdowania się z mistrzem Towijańskim i całą jego sektą, na pokojowym kongresie w Genewie. Oprócz sekty towjańczyków, gminy socjalistopatów słowiańskich i władcy Eselbergu, żadne z uciekinierskich stowarzyszeń udziału w kongresie pokojowym nie brało. Rząd wygnanej Polski zaprotestował nawet przeciw zebraniu się tegoż kongresu, gdyż jak powiada w swym proteście: „dopóki cesarz chiński et comp. nie odbudują Polski, dopóty o pokoju w Europie mowy być nie może.” Jakkolwiek rząd wygnanej Polski był przeciwny kongresowi pokoju i udziału w nim nie brał, wydelegował jednak pod ten czas do Genewy kilku swoich mężów zaufania: na przeszpiegi, oraz dla zbierania fantów i sprzedaży biletów do urządzić się mającej w Zurichu loterji fantowej, jakoby na korzyść dotkniętych powodzią galicjan. Plater także swoim zwyczajem, przebrany po cudacku, ze sztandarem Sobieskiego w ręku, żebrał na kongresie o jałmużnę dla inwalidów (na księżycu), uczących się (których, jeżeli się zgłaszają doń o wsparcie, każe bez ceremonji wyrzucać lokajowi za bramę), dotkniętych powodzią, pogorzelców, na restaurację winnicy narodowej i inne podobne cele. Czy dużo uzbierał niewiadomo; hrabia bowiem niema zwyczaju zdawać przed kimkolwiek sprawozdania z przychodu i obrotu funduszów na cel publiczny przeznaczonych.

Garibaldi onegdaj rano wyjechał z Genewy. Socjalistopaci słowiańscy odprowadzili go z muzyką i śpiewami do pierwszej stacji, a Ignacy Chmieliński wyłudził od niego przy pożegnaniu 100 franków na koszta ułatwienia Berezowskiemu ucieczki z więzienia. Przed odjazdem, pustelnik Kaprery był obecnym na mustrze i manewrach wojennych odbytych za miastem przez cały skład socjalistopatów słowiańskich—i oglądał pilnie armatkę ręczną z tyłu nabijaną, pomysłu eksdyktatora Bosaka, w jaką eksdyktator ma zamiar podczas wojny wszystkich swoich uciekinierów zaopatrzyć. (Armatka Bosaka jest w swoim rodzaju takiem samem głupstwem, jak latające wozy-kosyniery blagisimusa, na budowę których tenże roztrwonił przeszło 150 tysięcy franków z funduszów narodowych).

Dla zachęcenia polskich uciekinierów do wstępowania do bandy żandarmów papiezkich, członkowie stowarzyszenia księży-uciekinierów polskich rozpuszczają pogłoski, że banda pomieniona, nie dla obrony państwa kościelnego lecz dla odbudowania Polski jest organizowaną. Pomimo to, uciekinierja daleko skorzej spieszy do Turcji niż do Rzymu. W miejsce wydalonego ze Szwajcarji jezuity Błońskiego, zajmuje się tu werbunkiem uciekinierów, eks-dusiciel Hilary.

Dzięki Herzenowi, wojewoda Ignacy Pawłowski v. Kwinta Bolesław i jego godna towarzyszka p. Amelja, uważani tu są przez niektóre stronnictwa uciekinierskie—za szpiegów. Otóż Pawłowski, dla naprawienia sobie i pannie Amelji opinji, i zjednania napowrót ogólnego u uciekinierji zaufania, podjął się uroczyście: najdalej za trzy tygodnie od daty dzisiejszej, wykryć, przy współdziałaniu swej siostry — korespondenta Dziennika Warszawskiego z Zurichu — poddając się w razie przeciwnym za niedotrzymanie obietnicy — karze cielesnej. Czekamy tu więc niecierpliwie rezultatu poszukiwań pana Kwinty, następstwem których będą śledztwa, sądy publiczne i inne śmieszne, błazeńskie i skandaliczne sceny.

Giller po otrzymanych od demokraty Szczupaczkiewicza razach, wyzdrowiał zupełnie i w końcu bieżącego miesiąca udaje się znów w artystyczno-polityczną wędrówkę po Europie.

Rząd narodowy wygnanej Polski, w dalszym ciągu swych wojowniczych wybryków, wydał pod dniem 8-m b. m. swym galicyjskim dyplomatycznym ajentom sekretny rozkaz: uformowania *bezzwłocznie* we Lwowie *trzech*, a w Tarnowie i Krakowie po *dwie* dekad wojennych—na wzór zorganizowanych w Szwajcarji i innych krajach.

W przeszłym tygodniu odbył się tu kongres weterynarzy, w którym brał także udział profesor weterynarji p. Seifman z Warszawy. W przyszłym zaś tygodniu ma się odbyć w Lausannie kongres socjalistopatów słowiańskich z demokratami blagissimusa (jeżeli nb. ci ostatni usłuchają wezwania Bosaka.

Θ.

Paryż 10 września. (*)

Veron.—Różne wiadomości.

Veron umarł. Był on pochodnią współczesnego francuzkiego towarzystwa, przedstawicielem bogatego mieszczaństwa, do którego nawet sam Napoleon III zbytecznie się zalecał. Dla tego to mianował Verona senatorem. Znakomitość swą zawdzięczał z początku pastylkom od kaszlu (Pâte Regnault), które przedał za 400,000 fr., co było początkiem jego majątku. Będąc farmaceutą, nauczył się cokolwiek medycyny, dla tego w jego dziełach napotyka się prawdy tego rodzaju: „Skóra, ogromny organ, potrzebuje wyjść, i kąpiele są dla niej niezbędne”. Veron był przedstawicielem tej mierności, która uwarunkowywa powodzenie w naszym wieku, nie budząc zawiści i obawy. Ci wielcy ludzie do małych rzeczy, bywają doskonałymi spekulantami. Jako dyrektor opery, p. Veron nie bał się wielkich wydatków dla nabycia najlepszych oper i najlepszych artystów, czem zapewnił sobie powodzenie. Brzydki, za pieniądze umiał sobie zjednać przychylność kobiet. W *Café de Paris*, a potem u Vefoura, zwracał na siebie uwagę swemi obiadami. Objąwszy *Constitutionnela* z 3,000 prenumeratorów, wkrótce dodał jedno zero do tej cyfry, za pomocą reklam. W dzień Wielkiej nocy, ukazały się one na wszystkich ulicach, a jego ajenci wchodzili do kawiarń, żądali *Constitutionnela* i wychodzili, jeżeli im go nie dano.

Dzieła p. Verona, „Sto tysięcy dochodu” i „Pamiętnika paryzkiego mieszczanina”, napisane były nie przez niego, a przez p. Malotourne, którego Ludwik Filip tak się obawiał, że płacił mu 6,000 fr. rocznie za to tylko aby nic nie pisał. Malotourne umarł nieco wcześniej od Verona.

Nauczyciel cesarzewicza został zastąpiony przez syna tego, który uczył księcia Aumale. Pana Monier uznano za zbyt liberalnego.

Wielka Księżna Helena Pawłówna jest w Paryżu. Dwór znajduje się w Biarritz.

K.

(*) List ten wzięty jest z *Warsz. Dniew.*

Kwestja felczerska.

(Artykuł wzięty z *Warsz. Dniew.*)

Niezadawalniający stan cechu felczerskiego w królestwie polskiem, silnie odbija się na sanitarnej pomyślności miejscowego ludu prostego. Niższa klasa bardzo naturalnie, w razie choroby woli zwracać się do swego brata, prostego człowieka, znajdującego się w stosunkowo równem, towarzyskiem i intelektualnem położeniu. Włościaninowi poręczniej pomówić z felczerem, i łatwiej mu go wynagrodzić naturalnemi produktami, jako to: żywnością, ziarnem, motkami nici, jajkami i t. p. Takie ścisłe stosunki stanowią żyzny grunt do niezliczonych nadużyć, uwarunkowywanych ogromnem współzawodnictwem na polu felczerskiego rzemiosła. Według ostatnich wiadomości, na małem terytorjum królestwa, znajduje się przeszło 1,200 felczerów. W każdem maleńkiem miasteczku jest ich po dwóch, po trzech i więcej, a prawie każdy w swem rzemiośle znajduje środki do przyzwoitego utrzymania siebie i rodziny. Tu, to współubieganie się, wbrew ekonomji politycznej, daje najopłakańsze rezultaty, dla tego, że prowadzi nie do poniżenia wartości pracy i wiadomości, lecz do rozlicznych zwrotów i oszustw, zmierzających do wyzyskania kieszeni włościańskiej. Należy obok tego wspomnieć, że większość praktykujących felczerów jest pochodzenia żydowskiego i oni to, odbijając sobie wzajemnie praktykę, naganiając działania współkonkurentów, i obiecując pacjentom niewątpliwe wyleczenie, ostatecznie wycieńczają siły tych nieszczęśliwych, którzy szukają wyleczenia jakichkolwiek chorób chronicznych. Nie posiadając ani ogólnego, ani specjalnego wykształcenia, przeciwnie stanowiąc kastę grubo ciemnych, felczerzy spekulanci działają pod względem naukowym po omacku, i odznaczają się największem zuchwalstwem w całem lekarskiem postępowaniu. Szczodrą ręką, na prawo i na lewo, rozdają takie środki, jak opium sublimat, datura stramonium—a to tem dogodniej, że z jednej strony otrzymują bez trudności dla przygotowania swych leków najsilniejsze środki ze sklepów i w części z aptek, a z drugiej strony, kryminalne ich przestępstwa, w ogromnej większości wypadków osłaniają się zupełną bezkarnością.

Jakkolwiek dla prostego człowieka byłoby oczywistem, że śmierć jego żony, matki, dziecka spowodowana została przez zabójcze leczenie, nie wytoczy on sprawy. Już samo leczenie i pogrzeb kosztowały go drogo, a proces, z zapłaceniem obrońcy, podróżami do miasta i innemi kosztami, może zrujnować do szczętu włościanina. Oprócz tego, z powodu swego poddania się losowi, daleko bardziej usposobiony jest w takich wypadkach, objaśniać zdarzone nieszczęście przez wolę z góry. Nie oskarżamy medyczno-policyjnego nadzoru. Może rzeczywiście nie ma fizycznej możności wyśledzić szkodliwych działań ciemnych majstrów w ciszy wiejskiej i na zaściankowych drogach. Jeżeli zaś takie sprawy i bywają czasem wytaczane, to zawsze z zaskarżenia samych felczerów, korzystających z wypadku, aby na mocy tejże konkurencji, podstawić współbratu nogę. Tem objaśnia się, że w przeciągu dwudziestu czterech lat, od 1839 do 1863 r. włącznie, było roztrząsane, jak nam dokładnie wiadomo, wszystkiego 881 spraw o nadużycia felczerów. Przypuszczając, że cyfra ta przedstawia dziesiątą część przestępstw, spełnionych przez ten przeciąg czasu, wcale nie przesadzimy.

Jakże temu zaradzić? Pytanie to jest tak ważne, że pożądanemby było zwrócić na niego baczną uwagę. O ile nam wiadomo, kwestja felczerskich nadużyć była roztrząsana na posiedzeniach komitetu do organizacji służby medycznej cywilnej w królestwie, lecz rezultat roztrząsań tych, dotąd nie jest wiadomy. Ze swej strony pragnęlibyśmy, aby nie były przedsięwzięte takie środki, które zamiast ograniczenia złego, pomnożyłyby je. Tak naprzykład, na posiedzeniach wynurzono zdanie, które znalazło odgłos i w tutejszej prasie, o potrzebie zupełnego zniesienia kasty felczerskiej i zamienienia sal gdzie udziela się pomoc felczerska na proste golarnie, a następnie przekształcenia felczerów na tak zwanych infirmierów (u francuzów *garde-malade*). Lecz tacy infirmierowie, dla tego nie mogą być przeniesieni na nasz grunt, że będzie im brakowało koniecznych dzwon, w związku z któremi znajdują się oni, w francuzkiej organizacji lekarskiej. W praktyce byłoby tak, że wszyscy 1,230 felczerzy i 3,267 uczniów felczerskich, przezwani cyrulikami, spokojnie dalej zajmowaliby się praktyką, tylko nie jawnie, ale tajemnie, bez żadnej kontroli; nieukształcone klasy, po dawnemu zwracałyby się do golarni o pomoc, jak teraz do sal felczerskich, a lud wiejski oddawałby się wyłącznie w ręce owczarzy i znachorów, kontyngens których pomnażał by się corocznie wypuszczanemi ze szpitali infirmierami, a ta nowa szkodliwa kasta, byłaby tem niebezpieczniejszą, że nie posiadając ani cząstki tych wiadomości

jakie posiadają felczerzy, a będąc pozbawiona zarabiania, jak felczerzy, przez strzyżenie włosów i golenie, byłaby niewątpliwie jeszcze zuchwalszą w swych lekarskich działaniach.

Zdaje się nam, że obok paliatywnego środka, wzmocnienia nadzoru nad czynnościami felczerów i sprzedażą lekarstw, najradykalniejszym środkiem byłoby wzniesienie ogólnego i specjalnego wykształcenia osób, sposobiących się do zawodu felczerskiego. Że propozycja ta nie jest pustem słowem, na to mamy dowody w życiu praktycznem. Wiadomo, że felczerzy wojskowi otrzymują dość zasadnicze wykształcenie w specjalnych szkołach, i dla tego stoją daleko wyżej od swych cywilnych współbraci. Pomimo tego, że i oni zajmują się prywatną praktyką, o nadużyciach ich wcale nie słychać. W oczach ich leczenie stanowi tak świętą sprawę, że uważają za obowiązek udawać się do pośrednictwa lekarza, we wszystkich wypadkach, przewyższających ciasną sferę ich sztuki. Taka dobra sława, stosuje się przynajmniej do tych felczerów wojskowych, którzy nie wyszli z cyrulików 2-go kompletu, jak to dopuszczono w ostatnich czasach, Co zaś do felczerów cywilnych, ogromna ich większość wychodzi z cyrulików, albo z infirmierów, którzy ze dwa lata przepędzili w szpitalnych izbach. Chociaż ci majstrowie mogą być kompetentni tylko w sztuce puszczania krwi, przystawiania synapizmów i t. p., nie mniej jednak bez szczególnych trudności otrzymują patenta felczerskie, dzięki nieprzebaczalnej względności, z jaką egzaminują pretendentów, gubernjalne urzędy lekarskie. Tymczasem liczba felczerów kwalifikowanych przez urzędy lekarskie, jest ogromnie wielka; tak naprzykład w ciągu 1865 r wykwalifikowano na felczerów 161 osób; z nich tylko jedna czwarta część otrzymała stopień w szkole felczerów cywilnych ([1]).

Tym sposobem, żeby wznieść umysłowy poziom cechu felczerskiego, należałoby: 1) od kandydatów na felczerów domagać się pewnego ogólnego ukształcenia, równającego się naprzykład kursowi dwóch pierwszych klas gimnazjalnych; 2) rozszerzyć kurs specjalno-felczerskiego wykształcenia, w skład którego powinna wchodzić i dentystyka. W całem królestwie liczy się zaledwie 10 dentystów i ci wszyscy mieszkają w Warszawie. Taka okoliczność nie byłaby krzywdzącą dla reszty miast, gdyby każdy prowincjonalny felczer umiał zaplombować, przepiłować ząb i t. d.; 3) nadać prawo kwalifikowania na felczerów wyłącznie szkole felczerskiej, choćby kandydat nawet gdzieindziej się kształcił.

W takim razie, liczba felczerów zmniejszyłaby się do wymaganej normy, stan felczerski straciłby teraźniejszy swój spekulacyjny charakter, a wyższy poziom ogólnego i specjalnego wykształcenia felczerów, stanowiłby dla społeczeństwa możliwą rękojmię tego, że działania ich nie zawsze i nie wszędzie połączoneby były z zgubnemi następstwami dla publicznego zdrowia.

J. L.

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

* **(Magazyn wyrobów optycznych A. Chwata).** Cwierć-rocze już upływa, jak magazyn dopiero rzeczony otwartym został przy ulicy Miodowej pod nr 484 wprost rządu gubernjalnego. Wstrzymywaliśmy się jednak z poleceniem go względom ogółu, nie będąc jeszcze pewni, czyli p. Chwat, jako niedawno z zachodnich gubernji cesarstwa przesiedlony, odpowie warunkom, jakich po optycznych zakładach wymagać mamy prawo. Obecnie wszakże, *kiedy doktorzy okuliści uznali jednozgodnie specjalne kwalifikacje p. Chwata* w przyrządzaniu wszelkich szkieł dla wzroku, bądź chwilowo osłabionego, bądź przez naturę upośledzonego, o czem przekonały nas oryginalne *zlecenia lekarzy pacjentom swym udzielane i do zakładu pomienionego imiennie adresowane;* kiedy p. Chwat jako wykwalifikowany w sztuce szlifowania szkieł optycznych i wyłącznie tylko temu fachowi poświęcony, w magazynie swym nie ma nic, coby zawodowi optycznemu obcem być mogło i kiedy przez to właśnie, *jako specjalista*, zwrócił na siebie uwagę i zjednywa przychylną dla siebie opinią, nie możemy więc dłużej pokrywać milczeniem otwarcia tego nowego zakładu. Zbytecznem znajdujemy przytaczać, że *obfituje on w doskonałe soczewki do okularów i konserwów* z kryształu górnego lub szkła, naśladującego takowy; w okulary i binokle różnej formy; w szkła ochronne przy pracach, w których oko na uszczerbek wystawione być może; w lornety, perspektywy, lunety i t. p. *podług najnowszych systemów.* Ważną także jest zaletą postępowania p. Chwata, że z szczególną cierpliwością i ze znajomością okulistyki zajmuje się doborem szkieł ocznych, z uprzejmą zawsze gotowością zmiany takowych, gdyby tego rada lekarska, lub praktyczne używanie wskazywały potrzebę. Nie ujmując zasłudze kilku znakomitszych optycznych zakładów, jakie oddawna w Warszawie istnieją, i podobnych oddawna trzymają się zasad, jesteśmy pewni, że i zakład p. Chwata znajdzie także uznanie i z powodzeniem istnieć może, zwłaszcza że przystępnością cen i niezachwianą sumiennością, tak ważną w fachu optycznym, potrafi zadowolnić każdego.

Ψ.

([1]) Warszawska szkoła felczerów cywilnych przy szpitalu Dzieciątka Jezus, wykwalifikowała w ciągu dwudziestosześcioletniego swego istnienia 907 felczerów, czyli średnio 38 felczerów rocznie. Są to najlepsi felczerzy w kraju.

Warszawa, dnia 6 (18) Września.

Kalendarz.

We czwartek, 19 września,— śśw. Konstantego i Januarjusza męcz.—Słońce wsch. o godz. 5 min. 41; zach. o godz. 6 min. 5.

W piątek, 20 września, —św. Eustachjusza męcz.— Słońce wsch. o godz. 5 min. 43; zach. o godz. 6 min. 3.

Stan pogody.

Dziś z rana + 7°3, R. ciepła. Wczoraj.	o godz. 5 z rana.	o god. 4 po poł
Barometr w milimetrach	749.4	752.6
Termometr Reaum.	+ 9°0	+ 11°3
Stan nieba	pochmurny	pochmurny

Największe ciepło + 12°5, R. Najmniejsze ciepło + 7°5 R

Wysokość wody na Wiśle stóp 2 cali 2.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, wznowiona opera **Rendez-vous na Przedmieściu**; balet **Gizella**. — *Wczoraj*, dawano operę **Dzwonek**; balet **Robert i Bertrand**, było osób 400.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, komedja w 5-ciu aktach p. Wiktoryna Sardou z francuzkiego tłomaczona: **Rodzina Benoiton'ów. — Osoby**: Champrosé — p. *Swieszewski*; Benoiton — p. *Rychter*; Marta — pani *Ostrowska*; Joanna — panna *Urbanowicz*, Kamilla — panna *Kwiatkowska*, Théodule — p. *Szymanowski*, Fanfan — panna Aleks. *Urbanowicz* — (wszystkie 5 jego dzieci); Didier zięć Benoiton'a — p. *Tatarkiewicz*; Klotylda — pani *Łapińska;* Adolfina — panna *Figarska*; Formichel — p. *Ostrowski*; Prudent jego syn — p. *Sawicki*; Stephen — p. *Grzywiński*; Müller — p. *Szober*; Martelen — p. *Mroziński*; Julja — panna *Gilska*; Józefa — panna *Seredyńska*; Jan — p. *Jejde;* Baptysta — p. *Adler*.

ELDORADO (przy ulicy Długiej). — *Dziś i codziennie*, wystąpienie p. *Goosz* z towarzystwem **śpiewaków francuzkich**. — Początek o godzinie $7\frac{1}{2}$. — *Wczoraj*, było osób 58.—

ALKAZAR FRANCUZKI (dawniej Odeon na Krakowskiem-Przedmieściu). — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie śpiewaków francuzkich**. — (Początek o godzinie 7-ej). — *Wczoraj*, było osób 258.

TIVOLI. — *Dziś i codziennie*, Przedstawienie trupy **śpiewaków niemieckich**, pod dyrekcją p. *Plambecka*. — Początek o godzinie 7 ej.

WYSTAWA TOWARZYSTWA ZACHĘTY SZTUK PIĘKNYCH (w hotelu europejskim). — *Codziennie*, od godziny 10 z rana do wieczora. — Cena wejścia kop. 15; w niedziele zaś i święta kop. 5.

WYSTAWA OBRAZÓW i STAROŻYTNOŚCI p. Sulatyckiego (na Podwalu w domu Dyzmańskich). — *Codziennie*, od godziny 10 rano do 4 po południu. — Cena wejścia kop. 10.

NA PLACU NALEWEK. — *Codziennie* PANORAMA **Mikroskopów**.

TEATR MAŁP i PSÓW TRESOWANYCH. — *Dziś i codziennie*, **Przedstawienie** w ogrodzie przy ulicy Miodowej, w domu Lessera. — Początek o godzinie $6\frac{1}{2}$. — *Wczoraj*, było osób 115.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-lejtnant *Szuberski*, z zagranicy; rzeczywiści radcowie stanu: *Schumacher* z Wiednia; *Dutkiewicz* z Karlsbad; szambelan dworu J. C. M. hrabia *Starzyński*, z Grodna; dymisjonowany jenerał-major *Osipow*, z Dorpatu; — wyjechali: jenerał-lejtnant *Semeka* do Kutna; jenerał-majorowie: *Anuczyn*, do Paryża; *Karcow*, do Radomia; *Decimon* do Wilna; fligiel-adjutant J. C. M. pułkownik *Klott*, do Niższego Nowogrodu.

* W dniu wczorajszym przyjechało koleją żel. warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 652, wyjechało osób 564; — koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 329, wyjechało osób 323; — koleją żel. warsz.-teresp. przyjechało osób 163, wyjechało 123; — statkami parowemi przyjechało osób 45, wyjechało osób 40; — w ogóle przyjechało osób 1202, w tej liczbie z zagranicy 123, wyjechało 1117, w tej liczbie za granicę 94.

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w d. 4 (16) b. m. i r., pod adresem, a mianowicie: z używanemi markami: Denbowski w Chełmie, Kolędkiewicz w Koninie, Gąsowski w Pułtusku, Mikorski w Reszkach, Lubelfeld w Łowiczu, Kwiatkowski w Płońsku, Załęski w Garwolinie, Drabiński w Pniewie, Fabryka wódek w Sochaczewie, Ciołkowski w Nowej Aleksandrji, Oleksyk w Łukowie, Warnicki w Suwałkach, Zawistowski w Mrozach, Jaroszyński w Nieszawie, Zaborski w Grójcu, — listów miejskich sztuk 4, wyjętych ze skrzynek pocztowych, jako na koszt, doręczone nie będą, — oraz 137 sztuk listów na koszt dla wyekspedjowania wewnątrz kraju, jako z nienaklejonemi markami, znajdują się w kancelarji pocztamtu do odebrania.

* Dnia 5 (17) b. m. i r. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 69, wyzdrowiało 71, umarło 4, pozostało 1479 (mężczyzn 677, kobiet 802), z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 167, kobiet 156.

† W dniu 17 bieżącego miesiąca zakończył życie opatrzony SS. Sakramentami *Ignacy Wendorff*, dymisjonowany Jenerał Major. Pozostała żona z pięciorgiem małoletnich dzieci, zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych, na nabożeństwo żałobne w dniu 19 Września r. b. o godzinie 11 w kościele S-go Aleksandra na placu Aleksandryjskim odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła o godzinie $4\frac{1}{2}$ po południu, na cmentarz Powązkowski.

* W dniu 5 (17) bież. mies. i roku, **urodziło się** *chrześcjan*: płci mężkiej 25, żeńskiej 18, *starozakonnych*: płci mężkiej 2, żeńskiej 2, razem 47; — **zawarło** śluby małżeńskie par: *chrześcjan*: 10, *starozakonnych*: —; — **umarło**: *chrześcjan*: płci mężkiej 17, żeńskiej 17; *starozakonnych*: mężkiej 7, żeńskiej 7, razem 48.

Ceny targowe.

dnia 5 (17) września 1867 roku.

RODZAJ PRODUKTÓW	Czetwert		Korzec od — do			
	rsr.	kop.	ruble sr. i kopiejki			
Pszenica	15	60	7	35	9	75
Żyto	10	8	6	15	6	30
Jęczmień	6	48	3	45	4	5
Owies	4	56	2	70	2	85
Groch polny	—	—	—	—	—	—
Kartofle	3	12	1	80	1	95

Pud siana od kop. $33\frac{2}{3}$ — 35. Pud słomy od kop. 20 — $22\frac{1}{2}$.

Dowozy: Pszenicy 260; Żyta 170; Jęczmienia 115, Owsa 285 czetwerti.

Wiadro okowity od rs. 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 96
Garniec „ od rs. 1 kop. 30 do rs. 1 kop. 32

KURSA TELEGRAFICZNE.

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

Petersburg, dnia 5 (17) Września 1867 r.

	za rrs
Weksle na Londyn 3 mies.	$83\frac{1}{4}\frac{1}{16}$
„ Hamburg „	$30\frac{1}{16}$
„ Amszterdam „	$165\frac{1}{4}$
„ Paryż	$348\frac{1}{4}$ 348
„ Berlin 15 dni za 100 Rs.	-
5-ta Pożyczka Stieglitza	—
6- „ „	-
7-ma „ Rothschilda	—
1-za „ Premjowa z r. 1864	115
2-ga „ „ z r. 1866	$107\frac{1}{8}$
5% Bilety Bankowe	$76\frac{5}{8}$
Akcje w-go Tow. dróg żelaz. za 125 Rs.	—
Obligacje „ „ „ „	—
Akcje drogi żelaz. Warsz.-Terespolskiej	84
6% Metaliki	85
4% „ Kupon z Lutego	—
„ „ z Sierpnia	—
Imperjały	599
Dyskonto	9%

KURSA TELEGRAFICZNE

AJENTURY RUDOLFA OKRĘT

z Berlina, d. 5 (17) Września 1867 roku.

Z BERLINA	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		$59\frac{1}{4}$
Obligacje Skarbowe 4%		63
Listy Zastawne 4%		$58\frac{3}{8}$
Bilety Banku Rosyjskiego		$84\frac{3}{8}$
Weksle na Warszawę		84
„ Petersburg 3 tygodn.		$93\frac{3}{8}$
„ „ 3 miesięczny		$91\frac{7}{8}$
„ Londyn 3 „		6 24
„ Paryż 3 „		81
„ Hamburg 3 „		$15\frac{1}{2}$
„ Wiedeń 3 „		$81\frac{3}{4}$
Koleje Rosyjskie		$74\frac{7}{8}$
Kolej Terespolska		
dto Warszawsko-Wiedeńska		$62\frac{1}{8}$
Listy Likwidacyjne		$48\frac{5}{8}$
Nowa pożyczka premjowa 1-em		$99\frac{3}{4}$
„ „ „ 2-em		$95\frac{5}{8}$
Żyto na targu		$65\frac{1}{2}$
dto „ dostawę	wjesieni	$65\frac{1}{4}$
Z WIEDNIA		
Weksle na Londyn		123 40
„ Hamburg		90 60
„ Paryż		48 90
Pożyczka Narodowa		65 50
5% Metaliki		56 22
Akcje Banku Kredytowego		182 10

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. 5491) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż na dzień 8 (20) Marca 1868 r. wyznaczony został termin do regulacji spadków po: 1. Szymonie Fersztendig, wierzycielu: ostrzeżeń dla sum: rsr. 1,340 kop. 50 i rsr. 285. z procentem i kosztów rsr. 7 kop. 50, na dobrach Miedżwicy małej w Powiecie Lubelskim, ostrzeżenia dla sumy rsr. 3,750 z procentem i kosztów rsr. 40, na dobrach Chmielnik w Powiecie Lubelskim, dwóch sum: po rsr. 750, na nieruchomości w Lublinie n. h. 256, do których przywiązany rygor w Dziale III zamieszczony, ostrzeżenia dla sumy rsr. 1,950, z procentem i kosztami na dobrach Sobieszczany lit. *A* w Powiecie Lubelskim, sum: rsr. 705 i rsr. 3,300, na nieruchomości w Lublinie n. h. 53, ostrzeżenia dla sumy rsr. 600, z procentem i kosztami na dobrach Olbięcin w Powiecie Janowskim, sumy rsr. 2,900, ostrzeżenia dla sumy rsr. 3,750, z procentem i kosztami i połowy sumy rsr. 2,490, na Dobrach Borów w dawnym Okręgu Kazimirskim, ostrzeżenia dla sum: rsr. 450 i rsr. 1500, z procentem i kosztami na dobrach Krasieniu w Powiecie Lubelskim, dobrach Tarnawka lit *C* i nieruchomościach w Lublinie n. h. 328 i 329, ostrzeżenia dla sumy rsr. 435 z procentem i kosztami na dobrach Krasieninie w Powiecie Lubelskim, sumy rsr. 3,000, z większej rsr. 6,000 pochodzącej, na dobrach Biskupice w Powiecie Lubelskim, sum: rsr. 1,200, rs. 390, rsr. 1,188, rsr. 100 i rsr. 1,641 kop. 35, z większej rsr. 1,868 pochodzącej, na dobrach Nowosiołki w Powiecie Chołmskim, rs. 1,500 na dobrach Piaski Ruskie w Powiecie Zamostskim, rsr. 1,800 na dobrach Wierzbica w Powiecie Krasnostawskim, rsr 3,000 na nieruchomości w Lublinie n. h. 66, ostrzeżenia dla sumy rsr. 3,000 z procentem i kosztami na dobrach Łańcuchowie i Ostrówku w Powiecie Chołmskim, rsr. 1,500, z większej rsr. 3,000 pochodzącej, do której przywiązany rygor w Dziale III zamieszczony, na nieruchomości w Lublinie n. h. 470, sumy rs. 450, oraz ostrzeżenia dla kwot: rsr. 300 i rs. 450 z procentem i kosztami i obowiązku odstawienia stu korcy pszenicy pod rygorem zapłacenia za każdy korzec po rsr. 4 kop. 50, na dobrach Chłaniowie w Powiecie Krasnostawskim, sumy rsr 3,000 na dobrach Brzowiec lit. *B* w Powiecie Krasnystawskim, ostrzeżenia dla sumy rsr. 723 na nieruchomościach w Lublinie n. h. 650, 651 i 652, sumy rsr. 1,200 i rsr 300 na nieruchomości w Lublinie n. h. 643, ostrzeżenia dla sum rs. 225 i rsr. 31 kop. 20 z procentem, oraz kosztów rsr. 10 na dobrach Skoków w dawnym Okręgu Kaźmirskim ubezpieczonych, oraz współwłaścicielu nieruchomości w Lublinie n. h. 302 oznaczonej 2. Zenonie Wrońskim współwłaścicielu połowy dóbr Babino lit. *B* w Powiecie Lubelskim położonych.

Edward Brodowski.

SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. 5187). *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 14 (26) Września r. b. o godzinie 12 w południe w pałacu Rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr. 741 w miejscu jej posiedzeń, odbywać się będzie licytacja, głośna in plus przez podanie opieczętowanych deklaracji, na sprzedaż drzewa z lasów rządowych Leśnictwa Przasnysz Guberrji Płockiej, a mianowicie: w cięciech z lat 1863/6 sztuk 9,494, wyraźnie sztuk dziewięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt cztery, ocenionego na rs. 5,290, wyraźnie rubli srebrem pięć tysięcy dwieście dziewięćdziesiąt.

Kto najwyżej nad szacunek postąpi, utrzyma się przy kupnie.

Ubiegający się o nabycie drzewa, obowiązany jest złożyć do Kasy Głównej Warszawskiej lub Banku Polskiego na vadium w gotowiznie Listach Zastawnych, Likwidacyjnych lub innych procentowych papierach Skarbowych z właściwemi kuponami rs. 529, wyraźnie rubli srebrem pięćset dwadzieścia dziewięć. i w dowód tego kwit Kasy na wniesienie tej sumy w biórze Zarządu Finansowego złożyć przed godziną 12 w dniu do licytacji oznaczonym.

Wykazy oszacowania i warunki tej sprzedaży, przejrzane być mogą: w Warszawie w biórze Zarządu Finansowego Królestwa Polskiego, w Rządzie Gubernialnym Płockim oraz w Urzędzie Leśnym Przasnysz.

Miejscowa służba leśna każdemu zgłaszającemu się, okaże drzewo na gruncie, które wolno szczegółowo obejrzeć. później bowiem żadne reklamacje o niedobory, zły szacunek lub gatunek drzewa, o jaki kolwiek ubytek od daty oszacowania onego przyjęte nie będą, a utrzymujący się przy kupnie, całkowitą należność na licytacji postąpioną, w terminach oznaczonych zapłacić obowiązany będzie.

Warszawa d. 8 (20) Sierpnia 1867 r.
Dyrektor Wydziału,
Rzeczywisty Radca Stanu, Dąbrowski.
Naczelnik Sekcji, Wojzbun.

(N. D. 5498). *Magistrat Miasta Warszawy.*

Podaje do wiadomości powszechnej, że w dniu 13 (25) Września r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w sali posiedzeń biura Magistratu, licytacja in plus przez opieczętowane deklarację, na jednoroczne to jest od dnia 19 Września (1 Października) r b. do tegoż dnia i mca 1868 r. wydzierżawienie posesji Nr. 2306 w Warszawie przy ulicy Dzikiej położonej, na rzecz zaległych podatków miastu przypadających, a to od sumy na rsr. 900 ustanowionej w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, mogą złożyć w czasie i miejscu wyżej oznaczonem, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowane deklaracje, napisane podług wzoru niżej zamieszczonego, a w tych wyraźnie literami, bez skrobania, poprawek i przekreśleń, wypiszą postąpioną przez siebie sumę dzierżawną.

Nadto do deklaracji, dołączony być winien Kwit Kasy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże wadjum w kwocie rsr. 90 i na koszta ogłoszenia rsr. 10, które nieutrzymującemu się przy licytacji, natychmiast zwrócone będą.

Inne warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są każdodziennie do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym wyjąwszy dni świąteczne.

Warszawa d. 4 (16) Września 1867 r.
w nieobecności p. o. Prezydenta,
Radny Magistratu, Sliżewski.
Naczelnik Kancelarji Zdzitowiecki.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia podaję niniejszą deklarację, mocą której obowiązuje się wziąść w jednoroczną to jest od dnia 19 Września (1 Października) r. b. do tegoż dnia i mca 1868 r. dzierżawę posesji Nr. 2306 w Warszawie przy ulicy Dzikiej położoną, ofiarując za takową dzierżawę rubli srebrem N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych oznaczonym.

Kwit na złożone w Kasie Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, wadjum w ilości rsr. 90, i na koszta ogłoszenia rsr. 10 przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko)

(N. D. 5475). *Варшавская Инженерная Команда.*

13 (25) сего Сентября въ 11 часовъ утра будетъ произведенъ торгъ безъ переторжки при Варшавской Инженерной Командѣ на отдачу въ подрядъ мѣдныхъ подлокъ въ устроиваемыхъ 2-хъ солдатскихъ кухняхъ: въ главномъ корпусѣ Александровскихъ казармъ.

Г. Варшава, 4 Сентября 1867 года.
Командиръ Команды, Инженеръ
Подполковникъ,

(N. D. 5465). *Варшавская Инженерная Команда.*

15 (27) Сентября въ 11 часовъ утра назначается при Варшавской Инженерной Командѣ публичный торгъ безъ переторжки на продажу негодныхъ предметовъ принадлежавшихъ флотилліи гребныхъ судовъ на р. Вислѣ.

Г. Варшава, 4 Сентября 1867 года.
Командиръ Команды, Инженеръ,
Подполковникъ,

N. D. 5492. *Nadzorca Warszawskiego Aleksandrowskiego Prowiantskiego Magazynu.*

Podaje się do publicznej wiadomości, że w biurze Nadzorcy magazynu prowiantskiego fortecy Aleksandrowskiej, przy ulicy Królewskiej Nr. 1062, będą sprzedawane przez publiczną licytację stare paki: drzewnianych sztuk 24, blaszanych 46, w dniu 15 (27) Września r. b. licytacja rozpocznie się o godzinie 10 z rana, paki powyższe można obejrzeć co dzień w tymże biurze.

Warszawa dnia 5 Września 1867 roku.
Nadczora Magazynu,
Podpułkownik Burzyński.

(N. D. 5413). *Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 26 Września (8 Października) r. b. o godzinie 12 z rana odbędzie się w biórze Magistratu in minus licytacja, przez opieczętwane deklaracje na entrepryzę czyszczenia miasta Kalisza od dotychczasowego rocznego wynagrodzenia rsr. 700. Do deklaracji dołączony być winien kwit którejkolwiek kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium rsr. 70.

Warunki przejrzane być mogą w biórze Magistratu w każdym czasie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b. Nr. 7927 podaje niniejszą deklarację, że podejmują się entrepryzy czyszczenia miasta Kalisza za sumę roczną rsr. kop. wyraźnie rubli srebrem kopiejek podług warunków do tej entrepryzy przysposobionych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom temi warunkami objętym. Kwit kasy N. na złożone vadium w ilości rsr. 70 załączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przysłanie na mój koszt proszę. Stałe moje mieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca 1867 roku podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Kalisz d. 25 Sierpnia (6 Września) 1867 r.

(N. D. 5464). *Magistrat Miasta Gubernialnego Kalisza.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 25 Września (7 Października) r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w biórze Magistratu in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje na entrepryzę zabrukowania części ulicy Babina w mieście Kaliszu od sumy rsr. 580 kop. 24 anszlagiem oznaczonej, do deklaracji winien być dołączony kwit której kolwiek kasy Skarbowej lub miejskiej na złożone vadium rsr. 58, bliższe warunki w każdym czasie mogą być przejrzane w Magistracie.

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia z dnia 25 Sierpnia (6 Września) r. b. N. 7897 podaje niniejszą deklarację, że podejmuję się zabrukować część ulicy Babina w mieście Kaliszu za sumę rsr. kop. wyraźnie rsr. kop. według zatwierdzonego anszlagu i podług warunków do tej entrepryzy przysposobionych, poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżenion temiż warunkami objętym.

Kwit kasy N. na złożone vadium w ilości rsr. 58 załączam, ktore w razie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę lub o przysłanie mi na koszt mój upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest w N. pisałem w N. dnia miesiąca 1867 r.

podpisać wyraźnie imie i nazwisko.

Kalisz d. 25 Sierpia (6 Września) 1867 r.

(N. D. 5414). *Люблинскій Городовой Магистратъ.*

Объявляетъ во всеобщее свѣденіе, что въ виду истекшаго арендваго срока 29 Сентября (11 Октября) въ залѣ присутствія Магистрата будутъ произведены публичные торги на арендное содержаніе паровой бани принадлежащей здѣшнему Еврейскому Обществу на время съ 1 (13) Января 1868 и по 1 (13) Января 1869 г. отъ суммы 936 руб. сер. (девятсотъ тридцать шесть руб. сер.) посредствомъ опечатанныхъ деклярацiи, болѣе отъ выше означенной суммы (in plus).

Всякій представляющій деклярацію по формѣ ниже указанной, обязанъ положить въ одномъ изъ казенныхъ казначействъ или экономической касѣ залогъ равняющійся $1/10$ части годичной суммы 94 руб. сер. и полученную въ томъ квитанцію приложить къ деклярации ибо наличные деньги небудутъ принимаемы во время торговъ.

Аукціонеръ признанъ арендаторомъ при заключеніи контракта залогъ этотъ пополнить долженъ до $1/5$ части суммы имъ предложенной и таковой залогъ оставленъ будетъ въ видѣ депозита до окончанія арендваго срока въ экономической касѣ города Люблина.

Торговыя кондиціи пересмотрены быть могутъ въ управленіи Магистратата во всякое время служебныхъ занятіи за исключеніемъ праздничнихъ и табельныхъ дней.

Деклярацiи должны быть вручаемы до начатія торговъ Президенту Города на Рускомъ діялектѣ безъ всякихъ ошибокъ и подчистокъ четко съ обозначеніемъ прописью количества суммы по ниже изложенной формѣ.

Форма Деклярацiи.

Вслѣдствіе объявленія Люблинскаго Городоваго Магистрата отъ 27 Августа (8 Сентября) 1867 г. N. 7650 даю настоящую деклярацію, что желаю взять въ арендное содержаніе паровую баню принадлежащую здѣшнему Еврейскому обществу съ 1 (13) Января 1868 по 1 (13) Января 1869 г. за годичную сумму . . . . руб. сер. прописью (написать сумму буквами) подвергаясь условіямъ въ торговыхъ кондиціяхъ изложеннымъ касовую квитанцію въ принятіи залога въ количествѣ 94 р. с. прилагаю, съ тѣмъ что въ случаѣ отказа отъ торговъ положенный залогъ самъ получу (или желаю высылки въ . . . на мой счетъ на почтѣ) постоянное мое мѣсто жительства (написать мѣсто жительства) мѣсяца . . . дня . . . 1867 г. (четко подписать имя и фамилію).

Г. Люблинъ, 27 Авгус. (8 Сент.) 1867 года.
Президентъ Города, Дылевскій.

(N. D. 5153). *Сѣдлецкій Городовой Магистратъ.*

Симъ объяляетъ, что въ присутствіи его 13 (25) Сентября 1867 г. въ 10 часовъ утра будутъ производиться торги посредствомъ опечатанныхъ объявленій на отдачу въ аренду дохода Сѣдлецкой городской касы со скотобойни на срокъ отъ 13 (25) Сентября с. г. по 1 (13) Января 1869 года, отъ суммы въ годъ 1,000 р. с. (in plus).

Желающіе участвовать въ означенныхъ торгахъ, должны представить предъ вышеозначеннымъ срокомъ въ Сѣдлецкій Магистратъ, запечатанныя объявленія, писанныя на гербовой бумагѣ 15 копѣечнаго достоинства, согласно ниже слѣдующей формѣ въ которой предположенная сумма должна быть написана прописью безъ подчистокъ и перечеркиванія.

Сверхъ того къ объявленію слѣдуетъ приложить квитанцію Сѣдлецкой городской касы на представленныя въ залогъ 100 руб. сер. Подробныя условія торговъ можно разсмотривать въ Магистратѣ ежедневно, за исключеніемъ табельныхъ и праздничныхъ дней.

Форма объявленія.

Вслѣдствіе объявленія Сѣдлецкаго Городоваго Магистрата отъ 15 (27) Августа 1867 года за N. 3650 симъ подписуюсь что я обязуюсь взять въ аренду доходъ со скотобойни въ г. Сѣдльцѣ на срокъ отъ 13 (25) Сентября 1867 г. по 1 (13) Января 1869 г. за сумму въ годъ N. (прописью и номеромъ), принимая на себя всѣ обязанности въ торговыхъ условіяхъ изложенныя.

При семъ прилагаю квитанцію Сѣдлецкой городской касы въ принятіи отъ меня 100 руб. сер. въ залогъ, которые если я не удержусь при торгахъ, прошу мнѣ возвратить на руки (или отослать по почтѣ на мой счетъ въ N.). Постоянное мое жительство въ N. писалъ въ N. мѣсяца дня 1867 года.

Имя и прозваніе (писать ясно).

Г. Сѣдлецъ, Августа 15 (27) дня 1867 г.
Президентъ, Домбровскій.

(N. D. 5135) *Магистратъ Города Клодавы.*

Объявляетъ симъ, что въ канцеляріи его производится будутъ 18 (30) Сентября с. г. въ 2 часа по полудни публичныя гласнословныя торги (in plus) отъ суммы 78 руб. 5 коп. сер. на доходъ экономической кассы тогоже города изъ ярмарчнаго торговаго сбора, срокомъ на три года и дней двѣнадцати отъ 20 Декабря (1 Генваря) 1867/8 г.

Желающіе принять въ таковыхъ торгахъ участіе обязаны явился въ означенное время въ канцеляріи таковаго Магистрата съ соотвѣтственнымъ залогомъ 8 рублей серебромъ; наличными денгами, закладными листами, или другими государственными бумагами, дозволительными къ представленію въ залогъ по существующимъ указаніемъ. О прочихъ условіяхъ можно будетъ узнать въ канцеляріи Магистрата ежедневно, за исключеніемъ праздничныхъ и торжественныхъ дней.

Г. Клодава, Августа 17 (29) дня 1867 г.
Бургомистръ, Калиновскій.

(N. D. 5437). *Магистратъ Мѣстечка Хенцинъ.*

Симъ обявляется, что какъ назначенные на 28 Августа (9 Сент.) с. г. торги (in plus) на отдачу въ аренду въ продолженіи 1868, 1869 и 1870 годовъ дохода городской касы изъ мясныхъ рядовъ, а именно:

Изъ 1 рядовъ отъ суммы 48 рублей.
Изъ 2 рядовъ отъ суммы 41 р. 21 к. с.
Изъ 3 рядовъ отъ суммы 24 руб.
Изъ 4 рядовъ отъ суммы 7 р. 37 к. с.
Изъ 5 рядовъ отъ суммы 16 р. 50,

несостоялись по неявкѣ желающихъ, а потому третѣ производство торговъ въ канцеляріи Магистрата при бытности Помощника Кѣлецкаго Начальника Уѣзда назначается на 9 (21) Октября с. г.

Желающіе участвовать въ торгахъ объзаны представить залогъ равняющійся $1/5$ часту торговой суммы. Болѣе подробныя условія могутъ быть розсмотрѣны въ канцеляріи Магистрата во всякое время.

Хенцины, 28 Августа (9 Сент.) 1867 г.
Бургомистръ, Шубневскій.

(N. D. 5438). *Магистритъ Мѣстечка Хенцинъ.*

Симъ объявляется, что какъ назначенные на 28 Августа (9 Сентября) с. г. торги (in plus) на отдачу въ аренду въ продолжоніи 1868, 1869 и 1870 годовъ дохода городской касы изъ ярмарчнаго и мостильнаго сборовъ отъ суммы 644 руб. 35

коп. въ годъ несостоялись по неявкѣ желающихъ и потому третѣ производство таковыхъ въ канцеляріи Магистрата при бытности Помощника Кѣлецкаго Уѣздна го Начальника назначается на 9 (21) Октября с. г.

Желающіе участвовать въ торгахъ обязаны представить залогъ равняющійся $^1/_5$ части торговой суммы. Болѣе подробныя условія могутъ быть розсмотрены въ канцеляріи Магистрата во всякое время.

Хенцины, 28 Августа (9 Сент.) 1867 г.

Бургомистръ, Шубневскій.

N. D. *5462. Urząd Leśny Kampinos.*

Ponieważ licytacje na sprzedaż drzewa z cięć na lata 1867/8 w leśnictwie tutejszem naznaczonych, na zasadzie reskryptu Zarządu Finansowego w Królestwie Polskiem z d. 1 (13) Czerwca r. b. Nr. 63,489 przez Dziennik Urzędowy Gubernji Warszawskiej w Numerach 28, 29 i 30, a przez Dziennik Warszawski w N-rach 161, 168 i 173 z r. b. ogłoszone, w pierwszych terminach nie wszystkie przyszły do skutku, w myśl przeto obowiązujących przepisów, podaje do publicznej wiadomości, że w Urzędzie Leśnym tutejszym, pod warunkami poprzednio jak wyżej ogłoszonymi, poczynając od godziny 11 z rana, odbyte będą powtórne licytacje głośne in plus na sprzedaż drzewa w terminach i od sum następnych:

w dniu 11 (23) Października r. b.

1. Z obrębu Krzywagóra cięcie na r. 1867, od sumy rsr. 2,427 k. 66.
2. Z obrębu Krzywagóra, cięcie na r. 1868, od sumy rsr. 2,300 k. 67.
3. Z obrębu Cisawa, cięcie na r. 1867, od sumy rsr. 1,292 k. 32.
4. Z obrębu Cisawa, cięcie na r. 1868, od sumy rsr. 794 k. 86½.

W dniu 12 (24) Października r. b.

5. Z obrębu Rybitew, cięcie na r. 1868, od sumy rsr. 1,762 k 32.
6. Z obrębu Górki, cięcie na r. 1867, od sumy rsr. 1,089 k. 46.
7. Z obrębu Górki, cięcie na r. 1868, od sumy rsr. 1,144 k. 42½.
8. Z obrębu Dąbrowka, cięcie na r. 1868, od sumy rs. 833 k. 10.

W dniu 13 (25) Października r. t.

9. Z obrębu Zamczysko, cięcie na r. 1867, od sumy rsr. 2,814 kop 92.
10. Z obrębu Zamczysko, cięcie na r. 1868, od sumy rsr. 3,641 k. 27.

O dalszych warunkach wiadomość powziąść można w Urzędzie Leśnym tutejszym każdodziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Grabin d. 19 (31) Sierpnia 1867 r.

(N. D. 5460). *Клёновское Лѣсное Управленіе.*

Симъ объявляетъ, что на основаніи предписанія Калишскаго Губернскаго Правленія отъ 10 (22) Августа с. г. за N. 1930, будетъ производится вторично въ дер. Броншевицахъ Гмины Годынице Сѣрадзскаго Уѣзда въ канцеляріи того же Лѣснаго Управленія 10 (22) Октября с. г. въ 12 часовъ дня въ присутствіи Надлѣсничаго аукціонный торгъ (in plus) на продажу стараго сосноваго лѣса, подвергнутаго порчи, отдѣльно участками и округами, а именно:

1. Въ участкѣ Подавачъ II округа 357 штукъ, начиная отъ суммы 768 рублей 50 к. с.
2. Въ участкѣ Блота III округа 544 штуки начиная отъ суммы 764 р. 76 к с.
3. Въ участ. Богусъ II округа 462 штуки, начиная отъ суммы 524 р. 76 к.с.
4. Въ участкѣ Кузница III округа 56 штукъ, начиная отъ суммы 82 р. 50 к. с.
5. Въ участкѣ Кузница II округа 304 штики, начиная отъ суммы 400 рублей с. 58 к. с.

А потому желающіе могутъ прибыть во время и на мѣсто выше поименованное, имѣя при себѣ залогъ соотвѣтствующій $^1/_{10}$ части стоимости лѣса выставленнаго на аукціонный торгъ, того количества штукъ въ участкѣ и округѣ, которое намѣрены купить; залогъ этотъ предъ приступленіемъ къ аукціонному торгу обязанъ представить если же отступитъ отъ торга, то залогъ сейчасъ же будетъ ему возвращенъ. О другихъ условіяхъ той продажи ежедневно кромѣ дней праздничныхъ, въ установленные для занятій часы можно узнать въ Кленовскомъ Лѣсномъ Управленіи, а мѣстная лѣсная стража укажетъ желающему на мѣстѣ лѣсъ выставленный на продажу.

д. Броншевице, 28 Авг. (9 Сент.) 1867 г.

Надлесничій, Войчинскій.

(N. D. 5478). *Urząd Leśny Zakroczym w Szczypiornie.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 2 (14) Października r. b. o godzinie 11 z rana, odbywać się będzie w Kancelarji Urzędu Leśnego Zakroczym, przed podpisanym Starszym Nadleśniczym. we wsi Szczypiornie gminie Pomiechowo Powiecie Płońskim, głośna plus licytacja na sprzedaż drzewa ze straży Kossewo pojedynczemi cięciami z roku 1868, z obrębów:

1. Kossewo lit *B*, Okręgu I-go Zaborowo, cięcie Nr. 11, poczynając od sumy rsr. 33.
2. Szczypiorna lit. *C*, Okręgu IV-go Dębina, cięcie Nr. 4, poczynając od sumy rsr. 47 kop. 79.

Przystępujący do licytacyji, winien złożyć wadjum wyrównywające $^1/_{10}$ części kwoty do licytacji ustanowionej, która nieutrzymującemu się przy kupnie, natychmiast powróconą będzie, utrzymujący się zaś przy takowem, obowiązany jest przy podpisaniu protokółu licytacyjnego uzupełnić wadjum $^1/_{10}$ części ogólnej sumy na licytacji postąpionej, która pozostanie w kasie Urzędu Leśnego jako kaucja.

Drzewo do sprzedaży przeznaczone, służba lęśna na gruncie konkurentom na żądanie okaże, bliższe warunki przejrzane być mogą każdodziennie w Kancelarji Urzędu Leśnego.

Szczypiorno d. 26 Sierp. (7 Wrześ.) 1867 r.

Starszy Nadleśniczy Szczypiorski.

(N. D. *5521*). *Komisarz Administracyjny Miasta Warszawy Cyrkułów 7 i 8.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: meble jesionowe, chomonta używane, tarlice do siodeł, oraz szlej i t. p. przedmiota, w dniu 4 (16) Października 1867 r. o godzinie 3 po południu, w posesji Nr. 1244*a* przy ulicy Bagno na Pociejowie, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa d. 28 Sierp. (9 Wrześ.) 1867 r.

Wysocki.

(N. D. *5459*). *Komisarz Administracyjny Cyrkułu 4. 5. i 6.*

Podaje do wiadomości publicznej, iż prawnie zajęte na satysfakcję należności skarbowych i miejskich ruchomości, a mianowicie: komoda, kanapa, stoliki, bufet, szafa, sofa, i łóżka jesionowe, w d. 26 Września (8 Października) 1867 r. o godzinie 11 z rana przy ulicy Nowo-Karmelickiej w domu Nr. 2423, przez licytację publiczną za gotowe pieniądze więcej dającemu sprzedane zostaną.

Warszawa dnia 4 (16) Września 1867 r.

Słupecki.

N. D. 5168). *Казенный Секвестраторъ Влощовскаго Уѣзда.*

Симъ объявляю, что 25 Сентября (7 Октября) с. г. въ городѣ Влощовѣ, буду продавать съ публичнаго торга, овецъ 200 штукъ, рогатого скота 28 штукъ, ржи 100 четвертей и пшеницы 100 четвертей, на пополненіе слѣдуемой недоимки съ казеннаго имѣнія Куржелевъ всего 2,163 руб. 16½ к. с.

* * *

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 25 Września (7 Października) r. b. w mieście Włoszczowie, sprzedawać będę przez publiczną licytacją, owiec sztuk 200, bydła rogatego 28 sztuk, żyta 100 czetwerti, i pszenicy 100 czetwerti, na satysfakcją należności skarbowej przypadającej z dóbr Kurzelów w kwocie rs. 2,163 kop. 16½.

Г. Влощова 15 (27) Августа 1867 года.

Соболевскій.

N. D. 5471. Z mocy wyroków Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w dniu 10 (22) Grudnia 1865 r. i Sądu Apelacyjnego Królestwa Polskiego w dniu 26 Maja (7 Czerwca) 1866 r. między Wilchelmem Bruder obywatelem w Warszawie pod Nr. 823 zamieszkałym, zamieszkanie zaś prawne do tego interesu u Jana Niemirowskiego Patrona w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego, obrane mającym z jednej, a Lejzorem Milsztejn handlującym, jako współnabywcą praw Teofili i Moritza Lotryngerów w Warszawie pod Nr. 2931 zamieszkałym z drugiej, oraz Sukcesorami po niegdy Frantzu Lotrynger pozostałymi, to jest *a.* Chają v. Anną z Moszków po Francu Lotrynger pozostałą wdową w imieniu własem, oraz jako współnabywczynią praw Morytza i Teofili rodzeństwa Lotrynger, oraz jako matką i główną opiekunką nieletniej Leontyny Romualdy Lotrynger, po Frantzu Lotrynger pozostałej córki, której to nieletniej opiekunem przydanym jest Ludwik Lewi obywatel w Warszawie pod Nr. 2928 zamieszkały; *b.* Morytzem Lotrynger; *c.* Ignacym Lotrynger obywatelami; *d.* Teofilą Lotringer i *e.* Bronisławą Lotringer pannami pełnoletniemi w Warszawie pod Nr. 2928 zamieszkałymi z trzeciej strony zapadłych, sprzedane będą w Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale III przed W. Józefem Sadkowskim Asesorem Trybunału delegowanym

NIERUCHOMOŚCI

Nr. 2928 i 3037 w Warszawie położone, a mianowicie: nieruchomość Nr. 2928 przy ulicy Solec, zaś nieruchomość Nr. 3037 przy ulicy Czerniakowskiej, obiedwie w cyrkule IX w jurisdykcji Sądu Pokoju Okręgu i miasta Warszawy wydziału III należą, prawem własności do sukcesorów niegdy Frantza Lotrynger.

Nieruchomość Nr. 2828 składa się:

1. Z domu frontowego drewnianego z piwnicami murowanemi sklepionemi, o parterze i mieszkaniach poddasznych z przystawą drewnianą z tyłu.
2. Oficyny murowanej w połowie, w połowie drewnianej z bali w słupy o parterze i mieszkaniach poddasznych szczytowych, dachówką karpiówką krytej.
3. Komórek z różnych desek postawionych deskami krytych z gołębnikiem.
4. Bruku w podwórzu z kamieni polnych.
5. Parkanów z desek.
6. Placu łokci kw. 25.331½.

Nieruchomość Nr. 3037 składa się:

a) z parkanów, i
b) placu łokci kwadratowych 12,939¼.

Obie te nieruchomości, które razem sprzedane będą.

Biegli oszacowali na rsr. 11,445 kop. 15 i od tej sumy zacznie się licytacja.

Rzeczone nieruchomości wydzierżawione zostały na rok jeden do dnia 20 Marca (1 Kwietnia) 1867 r.

Pierwsze ogłoszenie warunków sprzedaży odbyło się w dniu 17 (29) Sierpnia 1866 r., a termin do drugiego ogłoszenia warunków, a zarazem przygotowawczej licytacji oznaczony jest na dzień 28 Września (10 Października) 1866 r. przed W-ym Sadkowskim Asesorem Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, tamże pod Nr. 549 w wydziale III na godzinę 10 z rana.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzany być może w kancelarji Podpisarza wydziału III. Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie oraz u podpisanego Patrona Obrońcy Wilchelma Bruder sprzedaż tę popierającego w Warszawie pod Nr. 498 zamieszkałego.

Jan Niemirowski Patron.

Następnie po odbyciu w dniu powyżej oznaczonym drugiej publikacji zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a zarazem przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2928 i 3037 w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia takowych na dzień 1 (13) Listopada 1866 r. godzinę 4 po południu oznaczony został, który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, tamże pod Nr. 549 w wydziale III. przed W-ym Szadkowskim Asesorem tegoż trybunału delegowanym. Licytacja obu nieruchomości zacznie się od sumy rs. 11.445 kop. 15, jako szacunku przez biegłych wynalezionego. Czyni się wzmianka, że w miejsce zmarłego Patrona Niemirowrkiego, który dotychczas sprzedaż tę popierał, dalej działać będzie Andrzej Brzeziński Obrońca przy Senacie w Warszawie pod Nr. 497*a*. zamieszkały.

Andrzej Brzeziński.

Termin powyższy oznaczony, dla braku licytantów nie odbył się, w skutku czego, Trybunał Cywilny w Warszawie, wyrokiem w d. 16 (28) Listopada 1866 r. zapadłym, szacunek nieruchomości Nr. 2928 i 3037 w Warszawie o ¼ część obniżył. Następnie Asesor Trybunału W. Sadkowski nowy termin do ostatecznego przysądzenia wyż rzeczonych nieruchomości na dzień 5 (17) Czerwca 1867 roku godzinę 5 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale III oznaczył. Licytacja zacznie się od sumy rsr. 8,583 kop. 84¾, jako zniżonego szacunku.

Andrzej Brzeziński.

Termin powyżej oznaczony do ostatecznego przysądzenia nieruchomości w Warszawie pod Nr. 2928 i 3037 położonych, dla braku licytantów spełzł bez skutku. Gdy nadto Wilhelm Bruder zaniechał dalszego popierania sprzedaży, Trybunał Cywilny w Warszawie. wyrokiem w dniu 18 (30) Lipca 1867 roku zapadłym, Lejzora Milsztejna handlującego, w Warszawie pod Nr. 2924 zamieszkałego, jako współnabywcę praw Teofili i Morytza Lotryngerów, od którego podpisany Patron w Warszawie pod Nr. 1779 zamieszkały działa do dalszego popierania sprzedaży w miejsce Wilhelma Brudera podstawił i zarazem szacunek powyż rzeczonych nieruchomości o ¼ część obniżył.

Następnie W. Sadkowski Asesor Trybunału delegowany, nowy termin do odbycia ostatecznego przysądzenia nieruchomości powyższych na d. 25 Września (7 Października) 1867 r. godzinę 5 po południu w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549 w wydziale III oznaczył. Licytacja obu nieruchomości w terminie tym rozpocznie się od sumy rsr. 6,437 kop. 88½, jako powtórnie o ¼ część zniżonego szacunku.

Stanisław Rotwand Patron.

N. D. *5489. Rejent Kancelarji w Łodzi.*

Ogłasza, że z mocy wyroku Trybunału Cywilnego w Warszawie dnia 17 (29) Marca r. b. na powództwo Franciszka Fuchs i Juljanny Fuchs w Zgierzu zamieszkałych, przez Teofila Tomickiego Adwokata działających, przeciwko Karolowi Krening opiekunowi ad hoc, nieletnich: Gustawa i Emmy po Leopoldynie z Thomasów Franciszka Fuchs małżonce pozostałych dzieci, w Łodzi zamieszkałemu, oraz Janowi Graff tychże nieletnich przydanemu opiekunowi, w wsi Nowosolna Powiecie Łodzińskim mieszkającemu, zapadłego, sprzedana będzie w drodze działów nieruchomość w mieście Zgierzu Powiecie Łodzińskim, liczbą 241 oznaczona, składająca się z domu frontowego parterowego drewnianego na podmurowaniu, z szopy z oborą i drwalnią, w ryglówkę deskami szalowanej, z szopy w ryglówkę na strychulec gliną z słomą wylepionej, na przyciesiach i podmurowaniu, z studni, parkanu, placu i ogrodu, powierzchni prętów 283 obejmujących.

Licytacja odbywać się będzie w Łodzi w mojej Kancelarji w domu Nr 425.

Po odbyciu dziś przygotowawczego przysądzenia, termin do ostatecznego przysądzenia na dzień 18 (30) Września r. b. godzinę 10 z rana oznaczony.

Licytacja rozpocznie się od rsr. 580 kop. 27¾, jako szacunku przez biegłych wynalezionego, a wadjum wynosi rsr. 150. Taksa zbiór objaśnień i warunki przedaży, przejrzane być mogą w mojej Kancelarji.

Łódź dnia 1 (13) Września 1867 roku.

Ferdynand Szlim.

N. D. 5495. W dniu 7 (19) Września 1867 r. o godzinie 9 z rana za Żelazną-bramą, a w tymże dniu o godzinie 10 z rana na Grzybowie, zaś w dniu 12 (24) Września r. b. o godzinie 9 z rana za Żelazną-bramą, zajęte w drodze sądowej egzekucji ruchomości, to jest: meble machoniowe, jesionowe, sosnowe, lustra, zegary, dywany, kasa żelazna ogniotrwała, kinkiety mosiężne, brytwanny miedziane i t. p. przedmiota, przez licytację publiczną na placach targowych w Warszawie, sprzedane będą.

A. *Tymecki* Komornik.

N. D. 5490. W dniach: 7 (19) Września r. b. o godzinie 9 z rana, i 8 (20) Września o godzinie 12 w południe, na targu Grzybów zwanym, a także, 8 (20) Września o godzinie 9 z rana na targu głównym w Pradze, 9 (21) Września na targu za Żelazną-bramą, o godzinie 9 z rana, i 11 (23) Września o godzinie 9 z rana w rynku Starego-miasta, w Warszawie, prawnie zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe, lustra, zegary ścienne, obrazy olejne malowane, ubiory damskie, inwentarz żywy, jako to: krów trzy i jałówek dwie, bryczka okuta i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa dnia 5 (17) Września 1867 r.

Pawłowski Komornik.

N. D. 5494 W dniu 8 (20) Września r. b. o godzinie 9 na placu Św. Aleksandra, w tymże dniu o godzinie 11 rano na placu Krasińskich i w dniu 11 (23) t. m. i r. o godzinie 10 rano w rynku Nowego-miasta, w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to: meble jesionowe, machoniowe, garderoba. bielizna i garderoba damska, fortepian i t. p., przez publiczną licytację sprzedane będą.

M. Magnuski Komornik.

N. D. 5506. Wiadomo czyni, iż prawnie w egzekucji sądowej zajęte ruchomości, jako to, meble machoniowe, jesionowe, krzesła, bielizna i t. d.. na targu za Żelazną-bramą w dniu 24 Września r. b. o godzinie 10 z rana, przez publiczną licytację sprzedane będą.

Warszawa dnia 18 Września 1867 roku.

Bł. Wierzchaczewski Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. 5504). Do dzisiejszego Numeru Dizennika, dołącza się **Tabela** 2ej Klasy 109ej Loterji Klasycznej Królestwa Polskiego.

W Drukarnji Rządowej, przy Okręgu Naukowym Warszawskim. — Za pozwoleniem Cenzury.

Do dzisiejszego Numeru dołącza się osobny Dodatek Nr. 34.

WYKAZ SZCZEGÓŁOWY

Tabel likwidacyjnych, ostatecznie zatwierdzonych przez Komisję Likwidacyjną Królestwa Polskiego, dla wszystkich w ogóle dóbr w Królestwie znajdujących się, tudzież o ilości przyznanego i odesłanego przez tęż Komisję wynagrodzenia likwidacyjnego od 1 (13) Lipca do 1 (13) Sierpnia 1867 roku.

GUBERNJE i POWIATY.	Imiona i Nazwiska właścicieli.	Nazwa majątku.	Liczba wsi.	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego. Ruble	Kop.	Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
Gubernja Warszawska.						
Powiat Warszawski	Hr. Maurycy Potocki.	Jabłonna	5	27,480	40	19 (31) lipca
	Hr. Teresy Potulickiej	Obory	14	33,897	6	11 (23) lipca
	Tomasz Kotarski	Załęże	1	149	53	„
	Kasper i Wiktor Nowiccy	Niecki A. B. C. D . . .	1	300	—	13 (25) lipca
	Stanisława i Faustyny Majkowskich. . . .	Żerań	1	5:9	80	„
	Dyonizy Smoleński	Budziska	2	13,304	90	25 lipca (6 sierpnia)
	Piotr i Karolina Karwowscy	Słupno	3	17.024	50	19 (31) lipca
„ Radymiński	Onufry Krzywiński i Dymitr Bonnet . . .	Strachów i Kukawki lit. B.	6	24,783	79	19 (31) lipca
	Walenty Jaźwiński	Rudz enko	4	5.491	18	„
	Hr. Zdzisław Zamojski	Szewnica	3	4 727	60	21 lipca (2 sierpnia)
	Prot Lelewel	Wujówka	1	1,849	87	„
„ Miński	Adam Wojecki.	Gadka	1	5 154	16	19 (31) lipca
	Marceli Piątkowski	Sutczyn	1	7,056	33	5 (17) lipca
„ Górno-Kalwaryjski . . .	Wincenty Domański	Wólka Kozodawska . . .	3	7,552	81	29 lipca (10 sierpnia)
	Wiktor Marchwiński.	Kawęczyn	1	2,720	—	27 lipca (8 sierpnia)
„ Grojecki	Majer Bersen	Wola Boglewska	1	1,129	33	19 (31) lipca
	Władysław Mysyrowicz.	Lekarcice	1	5,014	40	7 (19) lipca
	Seweryn Pruszkowski	Ługowa Wola (Byków) . .	1	301	7	24 lipca (5 sierpnia)
„ Grodiski	Felicjan Bereźnicki	Czubin	4	6,636	67	5 (17) lipca
	Aniela Zaleska.	Siestrzeń	1	1,409	87	13 (25) lipca
„ Skierniewicki	Feliks Łuszczewski	Zalesie A. B.	1	5,305	13	21 lipca (2 sierpnia)
	„	Celigów.	1	3,029	73	„
„ Łowiczski	Ignacy Kłodziński	Zawady A.	1	1,470	6	24 lipca (5 sierpnia)
„ Sochaczewski	Leopold Kroneberg	Strugi	2	7,039	33	„
	„	Szymanów	2	8,133	37	21 lipca (2 sierpnia)
	„	Skrzelów Duninopol v. .	1	4,589	32	„
	„	Kawęczyn	1	2,572	20	„
„ Gostyński	Benon Pruszak.	Rogożewo	1	1,600	—	29 lipca (10 sierpnia)
	Marjanna Górska	Bieżewice	1	71	80	27 lipca (8 sierpnia)
	Narcyz Szypowski.	Garbów A. B.	1	73	33	13 (25) lipcca
„ Kutnowski.	Jan Palmer	Goliszów	1	73	33	29 lipca (10 sierpnia)
	Adam Antoszewski	Wola Kołkowa	1	469	33	29 lipca (10 sierpnia)
	Piotr Sliwiński.	Rybie	1	293	33	„
	Napoleon Stępowski	Klonowice wielkie . . .	1	242	6	„
	Otto de Treskoff	Chodów	2	6,481	50	13 (25) lipca
	Anieli i Leon Załuscy	Mosiębrza	1	674	34	15 (27) lipca
	Barbary i ss-rów Stanis. Wilkoszewskich . .	Bedlno	2	3,043	33	25 lipca (6 sierpnia)
„ Włocławski	Józef Marklewicz	Nakanowska wola. . . .	1	3,389	47	19 (31) lipca
	Emilja i Franciszek Bniscy	Mielinko.	4	1,943	34	„
	Eugenjusz Skarzyński	Wola Olszowa.	1	1,218	33	29 lipca (10 sierpnia)
	Adam Wodziński	Gołaszew	1	392	67	„
	Hr. Marja Bnińska	Żyrawice i Kołatki . . .	5	7,059	78	7 (19) lipca
	Michał Wodziński	Grójec	1	950	87	11 (23) lipca
	SS-wie Bnińscy	Osiecz-wielki	2	1,646	7	„
	Józef Markiewicz	Smiłowice	2	13,464	13	25 lipca (6 sierpnia)
	Dominik Kowalski	Żydowo i Żydówek . . .	3	777	53	24 lipca (5 sierpnia)
„ Radiejewski	Adam Gostomski	Borucin	1	4,693	33	27 lipca (8 sierpnia)
	Justynian Dąbrowski.	Kwilno	1	298	90	„
	Ksawery i Maksymil. Konopniccy	Morzyce stare (Sieraków) .	2	2,466	47	„
	Teodora i Augusta Chmielewskich	Bilno.	1	346	—	11 (23) lipca
	Andrzej i Józefa Moczarscy	Bodzanówek	1	282	24	21 lipca (2 sierpnia)
	Wincenta Wodzyńska	Służewo.	7	11,920	10	15 (27) lipca
	Jan Gregor	Kłonówek	1	200	—	„
	Ludwik Dobrzyński	Głuszyńsk	2	7,702	73	13 (25) lipca
	Stanisław Markiewicz	Sadłużek	1	399	84	19 (31) lipca
	Maksymiljan Konopnicki	Sieraków	2	5,468	24	13 (25) lipca
	Marceli i Anna Sulimierscy.	Swierk	5	8,799	87	11 (23) lipca
	Reigold Janke	Jarantowice	1	617	32	19 (31) lipca
	Stanisław Przyłuski	Chalno	1	322	94	„
	Adolf Gregor	Bachórka	1	204	17	„
Gubernja Kaliska.						
Powiat Kaliski	Florenty Radoński.	Dzierżbin	3	15,749	89	21 lipca (2 sierpnia)
	Zygmunt Wyganowski	Warszówka.	1	320	—	25 lipca (6 sierpnia)
	Ludwika Stawicka	Rzegocin	1	333	60	27 lipca (8 sierpnia)
	SS-wie Roberta Chrystowskiego	Tłokinia.	5	22,790	60	29 lipca (10 sierpnia)
	Aleksander Radoliński	Żelazków	1	1,025	80	19 (31) lipca
	Zygmunt Wyganowski	Piotrowo	1	285	—	„
„ Słupecki	Aleksander Suchorzewski	Izdebno	6	16,215	36	27 lipca (8 sierpnia)
„ Koniński	Antoni Komierowski.	Stare miasto	13	71,0 6	89	13 (25) lipca
	Józef Żychliński	Szyszyno	4	9,969	67	25 lipca (6 sierpnia)
„ Kolski	SS-wie Antoniego Kronkowskiego	Ponętów dolny	1	3,777	—	19 (31) lipca
	Marja Kronkarska	Ponętowo górne	4	4,378	20	„
	Marja Kosińska	Gogoły	1	120	5	27 lipca (8 sierpnia)
	Andrzej Moczarski	Skarbonowo	1	275	38	„
	Ignacy i Kornelja Rakowscy	Wiecienin	1	605	93	7 (19) lipca
	Stanisław Iłowiecki	Grodna	1	1,593	67	11 (23) lipca
	Wincenty Przechodzki	Wola Rozostowa	3	8,437	67	13 (25) lipca
	Ignacy i Karolina.	Mchuwek i Mchowo wielkie.	2	3,836	—	„

GUBERNJE i POWIATY	Imiona i Nazwiska właścicieli.	Nazwa majątku.	Liczba wsi.	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego.		Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
				Ruble	Kop.	
Powiat Kolski	Filipiny Kretkowskiej	Szczkowo	1	360	64	13 (25) lipca
	Władysław Mierzyński	Wąsosze	3	5,938	13	25 lipca (6 sierpnia)
	Julja Złotnicka	Dziewcze-pole	1	578	86	24 lipca (6 sierpnia)
„ Łęczycki	Alfred Chrzanowski.	Idzikowice Generalne . .	1	2,119	93	5 (17) lipca
	Emilji Wiśniewskiej.	Piaski	2	3,870	—	„
	Józefat Tarnowski	Konaczew	2	8 311	73	13 (25) lipca
	Olga Kossecka	Grabów	8	14,754	38	15 (27) lipca
	Antoni Szukalski.	Wierzbowa nożnicka. . .	2	1,387	—	21 lipca (2 sierpnia)
„ Turekski.	Karoli i Fryderyka Szulc	Kowale szlacheckie . . .	5	8,094	95	29 lipca (10 sierpnia)
	Fryderyk Fichner	Gołuchy.	1	1,355	78	27 lipca (8 sierpnia)
	Emilja Malczewska	Socha A. B. C.	1	3,774	16	21 lipca (2 sierpnia)
„ Sieradzski	Witold Kurnatowski.	Krakocice.	1	2,417	94	13 (25) lipca
	Adam Neuski.	Wola Krokocka	2	2,145	—	5 (17) lipca
		Kobyla Chmielowa. . .	3	3,956	67	21 lipca (2 sierpnia)
Gubernja Petrokowska.						
Powiat Petrokowski	Adam Gołębiowski	Szczukowice cz. A. B. . .	2	6,640	40	29 lipca (10 sierpnia)
	Edmund Błeszyński.	Jelica	1	732	67	27 lipca (8 sierpnia)
	Marja Żukowicz	Bełzatka	1	1,296	97	7 (19) lipca
	Wojciech Wolski.	Ostrów B.	1	4 665	35	21 lipca (2 sierpnia)
„ Breziński	Amon Reichel.	Zamość	1	3,803	—	19 (31) lipca
	Juljan Bredszneider.	Jasionka.	1	2,420	—	5 (17) lipca
„ Rawski	Adam Pretwic.	Budziszewice	12	17,858	63	27 lipca (8 sierpnia)
„ Łodziński	Jan Kostaniecki	Charbice dolne	1	1,011	60	5 (17) lipca
	SS-wie Prylińscy i nieletni Chlabowscy. . .	Dąbrowa należąca do składu dóbr Jagodnica huta .	1	288	—	29 lipca (10 sierpnia)
	Marja Goleńska	Proboszczowice	1	4,923	20	„
	Marcin Bajer	Jagodnicka huta	2	1,624	50	27 lipca (8 sierpnia)
	Jan Blum	Kucyny	1	160	—	11 (23) lipca
„ Łaski	Józefa i Kazimierz Stanisławscy	Łęki	1	1,399	96	27 lipca (8 sierpnia)
	Karol Jensz	Kostrzyce	3	3,286	35	„
	Karol Arkuszewski	Dąbrowa i Swierczów . .	3	11,540	53	29 lipca (10 sierpnia)
	Ignacy Kronkowski	Wola Czarnyska	1	436	89	„
	Nikodem Bobrownicki	Mikołajewice	4	5,442	17	27 lipca (8 sierpnia)
	Józef German Sojecki	Korczyska szlacheckie lit. B.	1	791	2	„
	Walenty Gorczycki	Kozuby nowe A. B. . . .	1	1,185	62	25 lipca (6 sierpnia)
	Władysław Betcher.	Bachorzyn	1	989	21	13 (25) lipca
	Ludomir Madaliński.	Kozuby stare A. B. D. E.	1	976	43	21 lipca (2 sierpnia)
	Ferdynanda i Elzbiety Herbert	Herbertów	2	311	51	„
	Józef Leopold.	Kwiatkowice	2	7,026	30	„
„ Nowo-Radomski	Ksawery Turski	Sulmierzyce	5	12,385	32	19 (31) lipca
	Ks. Eugenjusz Lubomirski	Jamne i Nowa-wieś . . .	2	1,022	9	5 (17) lipca
	Zygmunt Płonczyński	Strzelce wielkie	1	8,808	31	27 lipca (8 sierpnia)
	Kazimierz Żeliński	Zamoście	1	11,262	23	„
	Wiktorja Krynkowska	Prusicko	3	18,402	77	„
	Kazimierz Ostrowski	Łazów	1	4,203	50	7 (19) lipca
	Bogumiła Rutkowska	Borzykowo A.	2	5,062	16	„
	Ewa Jankowska	Biestrzyków wielki A. D. .	1	597	73	11 (23) lipca
	Jan Rutkowski, Walerjan i Balbina Bajkowscy	Biestrzyków wielki lit. A. G.	1	1,380	7	„
	Ks. Eugenjusz Lubomirski	Jacków i Baby	2	13,150	83	„
	Dębskich i Zagórskich	Biestrzyków wielki E. J. .	1	171	72	13 (25) lipca
	Feliks Turski	Krzemieniewice	2	9,137	97	25 lipca (6 sierpnia)
	„	Rdułtowice.	1	2,246	20	„
„ Częstochowski	Onufry Korulski	Wyczerny górne	1	4,541	33	27 lipca (8 sierpnia)
	Aleksandra Trzaskowskiego	Radostków	1	6,255	66	„
Gubernja Radomska.						
Powiat Radomski	Ignacy Pluciński	Ignacówka	1	220	—	13 (25) lipca
	Rosenblat, Lichtenberg, Landau, Weingart .	Krogulcza mokra. . . .	1	3,106	50	„
	Ludwik Cichocki.	Dąbrówka Podłężna. . .	2	10,577	19	7 (19) lipca
	Erazm Ubliński	Klonowiec Koracz . . .	1	3,187	83	27 lipca (8 sierpnia)
	Torgowskich	Niemianowice	4	9,572	88	15 (27) lipca
	Karol i Laura Gordon	Bartodzieje	2	9,174	84	„
	Izabela Kiedrzyńska.	Glinnice.	1	4,523	67	29 lipca (10 sierpnia)
„ Kozieniecki	SS-wie Antoniego Barcińskiego	Kruszyny	1	442	16	11 (23) lipca
	Seweryn Boski	Jasieńczyk i Cecylówka. .	2	6,259	40	5 (17) lipca
	Andrychewiczów i Kaperskich	Brzeście A.	3	22,077	38	25 lipca (6 sierpnia)
„ Iłżecki	Mateusz Dobiecki	Krzyżanowice	7	20,278	50	15 (27) lipca
	Stefan Gajewski	Rzechów	2	11,301	84	7 (19) lipca
	Rafał Leszczyński	Wierzchowiska B. . . .	3	16,905	33	29 lipca (10 sierpnia)
	Paweł Sztorc	Starosiedlice	1	4,516	—	5 (17) lipca
„ Opatowski	Józef Niemierycz.	Łukawka	1	1,589	89	15 (27) lipca
	Samuel Kossecki.	Wojnowice małe (Rudniki).	1	1,816	33	13 (25) lipca
	Nieletni Jan Rusocki	Jasice	1	2,790	50	11 (23) lipca
	Anna Arkuszewska	Radostów	3	3,796	95	7 (19) lipca
	Szymon Pawlicki.	Obręczna v. Podlodów . .	1	2,377	77	27 lipca (8 sierpni)
	Samuel Kossecki.	Rudniki.	1	1,698	—	15 (27) lipca
„ Sandomirski	Leon Jasiński.	Wojciechowice	2	3,331	94	19 (31) lipca
	Stanisław Karski	Sternalice (Włastów) . .	1	3,149	17	15 (27) lipca
	„	Kuzów (Włastów) . . .	1	4,354	—	„
	„	Włastów	2	11,023	—	„
„ Opoczeński.	Feliks Domański	Pilichowice.	1	4,606	33	19 (31) lipca
„ Konski	Konstanty Kamieński	Brogowo	1	6,380	47	15 (27) lipca
	Hr. Józef Wolhorski	Nieświn (Fidor)	10	19,090	98	„
Gubernja Kielecka.						
Powiat Włoszczowski.	Anna Stempkowska	Żelisławice wielkie . . .	4	6,711	47	13 (25) lipca
	Edward Niemojewski	Oleszno	10	39,958	90	„
	Hr. Marji Morslin	Bałków	1	8,858	66	11 (23) lipca
	Hr. Ludwika Kołłątaj	Lasocin	4	15,781	54	7 (19) lipca

GUBERNJE i POWIATY	Imiona i Nazwiska Właścicieli	Nazwa majątku	Lczba wsi	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego		Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
				Rub.	Kop.	
Powiat Włoszczowski	Michał Loman	Secemin	12	26,107	3	7 (19) lipca
„ Olkuszski	Józef i Marja Derich	Pół-poręb	1	145	57	27 lipca (8 sierpnia)
„ Miechowski	Jan i Józefa Kuczeńscy	Wierzbica i Budziejowice	2	3,106	33	25 lipca (6 sierpnia)
	Józef Chrzanowski	Książeniczki	1	2,573	78	7 (19) lipca
	Emiljan i Zofja Sołtyk	Michałowice	1	14,139	89	„
„ Pinczowski	Łukasz Dąbski	Kolosy	1	3,516	44	21 lipca (2 sierpnia)
	Andrzej Deskur	Sancygniew	7	14,635	49	„
	„	Iżykowice	1	927	39	25 lipca (6 sierpnia)
	Juljusz Dębiński	Zakrzów	1	4,144	89	11 (23) lipca
	Stanisław Jastrzębski	Dębiany	1	3,114	22	7 (19) lipca
	Aleksander i Władysława Rożeccy	Dębiany	2	1,962	—	29 lipca (10 sierpnia)
	Kazimierz Linowski	Ziemblice	2	3,068	55	27 lipca (8 sierpnia)
	Henryk Wielowiejski	Pirocice	1	2,597	28	29 lipca (10 sierpnia)
„ Stopnicki	Jan Majzel	Brzozówka	4	7,600	39	5 (17) lipca
	Hr. Adam Potocki	Słupia wielka	3	13,668	2	13 (25) lipca
	„	Karsy małe	3	14,321	6	15 (27) lipca
	Ludwik Walchnowski	Niziny	3	11,203	50	„
	Emilja Popiel	Kurozwęki	8	24,008	19	7 (19) lipca
	Hr. Marjanna Bobrowska	Zrecze	2	7,279	28	5 (17) lipca
	SS-wie Feliksa Komora	Piestrzec	2	11,142	21	„
Gubernja Lubelska.						
Powiat Lubelski	Józef Bętkowski i SS-wie Lipińskiego i Bieguńskiej	Sławin	4	4,119	72	21 lipca (2 sierpnia)
	SS-wie hr Juljusza Stadnickiego	Radowiec wielki A. B.	4	18,764	22	„
	Kornelji Leszczyńskiej	Konopnica A.	1	1,952	77	15 (27) lipca
	Mikołaj Gusiewski	Radlin	6	20,972	65	5 (17) lipca
	Piotr Ciszewski	Sobieszczany J.	1	455	39	„
„ Lubartowski	Błażej Jankowski, Kacper Lemieszka ss-wie Józefa i Jana Solkowskich	Ostrów szlachecki F. G.	1	147	61	13 (25) lipca
	Stanisław Wiercieński	Niezabitow	4	3,729	95	5 (17) lipca
„ Nowo-Aleksandryjski	Wincenty Bielski	Głuska	3	7,493	83	19 (31) lipca
	Stanisław Rogujski	Wolica	3	8,170	94	5 (17) lipca
	August Gruszecki	Polichna dolna	1	7,659	39	21 lipca (2 sierpnia)
„ Janowski	Ludwika Biegańska	Jaślików	1	914	50	7 (19) lipca
„ Kransnostawski	Antoni Rulikowski	Swierszczów	6	26,162	98	11 (23) lipca
„ Chołn ski	Hr. Franciszek Starzeński	Strzyżów	2	9,196	10	15 (27) lipca
„ Hrubieszowski	Władysław Horodyski	Młodziatycze	3	12,635	43	„
	Jan Rakowski	Kopyłów	1	10,816	80	24 lipca (5 sierpnia)
Gubernja Siedlecka.						
Powiat Bielski	Tomasz Cichocki	Połoski	1	5,036	60	25 lipca (6 sierpnia)
	Andrzej Rutie	Dąbrowica mała	1	8,204	77	21 lipca (2 sierpnia)
	„	Dąbrowica wielka	1	9,731	17	19 (31) lipca
	Antoni Moczulski	Pietrusy lit. C.	1	3,083	60	„
	Józef Łoski	Kostomłoty	1	17,483	33	27 lipca (8 sierpnia)
	January Suchodolski	Boimie i Trzcianki	4	15,473	37	„
„ Węgrowski	Michał i Marta hr. Grabowscy	Łazów	3	21,861	28	15 (27) lipca
„ Sokołowski	Józef Szlubowski	Branica i Ustresz i Sichty	6	34,657	8	28 lipca (9 sierpnia)
„ Radiński	Zofji Żak	Budziska	4	9,353	39	11 (23) lipca
„ Łukowski	Zygmunt Biernadzki	Smolanka	1	1,738	98	27 lipca (8 sierpnia)
	Artiur Plaskowski	Zadybie	7	25,482	62	15 (27) lipca
„ Garwoliński	Hr. Stanisław Zamojski	Krempa i Las Ewelin	6	17,213	60	21 lipca (2 sierpnia)
	Aleksander de Lendorf	Celejów Zalesie	7	13,543	81	25 lipca (6 sierpnia)
Gubernja Płocka.						
Powiat Płocki	Strzeszewski	Rogowo	1	394	90	19 (31) lipca
	Andrzej Gąsiorowski	Cybulin	1	894	61	„
	Wiktorji Radzińskiej	Brody małe	1	276	53	11 (23) lipca
	Ludwik Jackowski	Zbójno i Laskowiec	13	17,906	12	5 (17) lipca
„ Lipnowski	Józef i Antonina Gostomscy	Makowiec i Sarnowo	4	14,644	68	21 lipca (2 sierpnia)
	Alfons Orłowski	Likiec	1	6,064	59	15 (27) lipca
„ Rypiński	SS-wie Franciszka Guckowskiego	Skudzawy	1	6,136	67	7 (19) lipca
	Jan i Zofja de Thunes	Kadułtowo	1	2,465	68	29 lipca (10 sierpnia)
„ Sierpecki	Niemierowscy	Dreglin	1	322	—	5 (17) lipca
	Ludwik Mączewski	Kobyle Łąki	1	761	67	19 (31) lipca
	Józef Gołębiowski	Szczepkowo	1	2,739	50	29 lipca (10 sierpnia)
	Ignacy Rzeszotarski	Milewko	2	3,047	72	13 (25) lipca
	Franciszek Mieczkowski	Sławkowo (Trzaski)	1	708	89	„
	Hilary Rudowski	Cieciersk	2	1,041	61	15 (27) lipca
	Władysław Wiśniewski	Sierakowo	1	3,363	78	25 lipca (6 sierpnia)
	Leon Gorzechowski	Zukowo-wawrzonki	1	474	10	„
	Nikodem Krajewski	Kisielewo	1	441	22	„
	Elżbieta Filiborn	Tyszki Bregendy D.	1	415	89	27 lipca (8 sierpnia)
„ Mławski	Ignacy Gumowski	Piegłowo	1	444	—	„
	Jan Waśniewski	Dunaj	1	3,789	55	7 (19) lipca
	Tomasz Grabowski	Dzierżówka	2	6,092	84	13 (25) lipca
„ Przasnyszki	Henryk Strusberg	Krasnosielc	44	138,292	2	21 lipca (2 sierpnia)
	Piotr Brudziński	Bolewo i Kroszyce	2	2,854	30	13 (25) lipca
„ Ciechanowski	Konrada Milewska	Kotermań	1	2,334	61	7 (19) lipca
	Jakób Zakobielski i Aleksander Drozdowski	Zakobiel wielka	2	60	20	29 lipca (10 sierpnia)
„ Płoński	Feliks i Balbina Wrońscy	Drozdowo	1	2,982	45	15 (27) lipca
	Zawadzcy	Woźniki	2	3,370	20	11 (23) lipca
	Ksawery Unieżyski	Cwiklino A. i B.	1	5,600	53	„
Gubernja Łomżyńska.						
	Stanisław Wysocki	Szczytno	1	3,758	82	21 lipca (2 sierpnia)
Powiat Łomżyński	Melchior Danowski	Ożarki	1	33	33	27 lipca (8 sierpnia)
	Ignacy Danowski	Ożarki	1	16	67	„
	Anna Olszewska	Zalesie Wypychi	1	888	39	15 (27) lipca
	Konstancja Zaręba	Szumowo	1	74	22	13 (25) lipca
„ Mazowiecki	SS-wie Wincentego Bronaka	Siekierki Bronoki B. A.	1	335	93	19 (31) lipca

GUBERNJE i POWIATY	Imiona i Nazwiska właścicieli.	Nazwa majątku.	Liczba wsi.	Wysokość przyznanego i odesłanego wynagrodzenia likwidacyjnego. Rub.	Kop.	Czas odesłania likwidacyjnego wynagrodzenia.
Powiat Mazowiecki	Hipolit i Marja Brzescy	Dąbrowa wielka	1	125	22	19 (31) lipca
	Tomasz Wróbel	Trzeciny	1	884	54	„
	Władysław Załuski	Wiśniówek C.	1	490	—	27 lipca (8 sierpnia)
	Antoni i Sabina Gostkowscy	Miodusze Litwa A.	1	196	—	25 lipca (6 sierpnia)
	Wnorowskich	Niecece B. C.	1	74	85	„
	Marcin Kamieński	Wojna-Szuby-Króle-Bakałarze C.	1	338	22	„
	Karol Kalisz	Warele-Filipowicze	2	1,708	50	„
	Kornel Kozłowski	Bruszewo O. F. U.	1	2,324	78	21 lipca (2 sierpnia)
„ Ostrowski	Kamierowskich i Zielińskiego	Wąsiewo	6	17,539	8	7 (19) lipca
	Teofila Krzyżanowska	Nowa-wieś Kujawy A.	1	68	14	11 (23) lipca
„ Pułtuski	Juljan i Salomon Szale	Gzowo	3	6,202	24	19 (31) lipca
	Roman i Teofila Darasz	Powielin	2	2,301	40	„
	Józef Kułak	Lubomin	1	405	4	7 (19) lipca
	Bojanowski i Miller	Pobyłkowo i Przepowo	12	15,083	54	11 (23) lipca
	Erazm Zabielski	Pjanowo A. B. C.	1	394	17	„
	Lipscy	Żerumino	1	1,053	17	„
	Aleksander Kurc	Nowa-wieś	1	3,815	17	13 (25) lipca
	Piotr Maszkowski	Glinice A. B.	1	527	39	„
„ Makowski	Adam Pisarzewski	Malechy	1	1,046	46	19 (31) lipca
	„	Karniewo kościelne	2	3,064	16	21 lipca (2 sierpnia)
	„	Chrzanowo Branicze i Ośnica	2	4,318	24	7 (19) lipca
	„	Zalesie-Korniewo	1	316	32	19 (31) lipca
	Dominik Mossakowski	Chrzanowo-Godawy	1	40	64	„
	Piotr Rokosowski	Zaremby	1	2,430	—	
	Helena Kolnarska	Leśniewo	1	374	—	7 (19) lipca
	Franciszek Młodzianowski	Płoniawy	2	5,933	4	11 (23) lipca
	Wawrzyniec Karniewski	Karniewo-Tłucznice	1	1,605	33	15 (27) lipca
„ Ostrołęcki	Marcin Wojciechowski	Muszyństwo	1	55	—	19 (31) lipca
	SS-wie Jakackiego	Kaczka	1	1,137	25	„
		Góry A.	1	1,075	50	15 (27) lipca
	„	Kobylin	1	2 633	58	„
„ Szczuczyński	Karwowski i Szczuka	Wóika A. C.	3	8,001	83	25 lipca (6 sierpnia)
	Feliks Waga	Grabowo-Sulimy	2	3,026	28	„
	Antoni Obrycki	Zakrzewo czaple A.	1	3,195	13	
	Mateusz Grabowski	Kramarzewo	1	721	49	19 (31) lipca
	„	Kielany	1	16	34	„
	Ignacy Kisielnicki	Barany	1	1,037	50	5 (17) lipca
Gubernja Suwałkska.						
Powiat Suwałkski	Hr. Suworow Rymnikski	Maćkowo (dobra donac.)	9	29,708	74	15 (27) lipca
„ Sejnski	SS-wie Abłamowicza	Ilgeniki	3	8,394	60	19 (31) lipca
	Józefa Sobolewska	Mocewidze	1	1,896	78	13 (25) lipca
	Anna Abłamowicz	Justianowo	18	38,240	93	21 lipca (2 sierpnia)
„ Kalwaryjski	SS-wie Hertiga	Budwiecie	4	8,685	34	„
	Konstanty Strandman	Pryga i Krasna, dobra don.	8	22,253	1	25 lipca (6 sierpnia)
„ Wełkowyszski	Adam Wolmar	Wądzboniszki	1	2,659	—	7 (19) lipca
	Magdalena Strzałkowska	Hutkowo B. C.	1	4,682	56	11 (23) lipca
	Tadeusz Anstutowicz	Potylcze	1	1,899	27	13 (25) lipca
„ Władisławowski	Konstanty Fergis	Poniemoń	11	22,799	8	5 (17) lipca
„ Marjampolski	Adam Swiatopołk Mirski	Dowgialiszki	1	734	22	11 (23) lipca